

**Protokół nr XVIII/15  
z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie,  
która odbyła się w dniu 24 września 2015 r.,  
w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury, ul. Dworcowa 4**

**Proponowany porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Porządek obrad.
6. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XI sesji, uroczystej XII sesji, XIII sesji, uroczystej XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
7. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 25 sierpnia do 24 września 2015 r.
8. „Program Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022” (uchwała).
9. Określenie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Mosina (zmiana uchwały).
10. Wieloletni program osłonowy wspierania dożywiania dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020” (zmiana uchwały).
11. Regulamin udzielania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina (zmiana uchwały).
12. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 (uchwała).
13. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2015 (uchwała).
14. Zarządzenie poboru podatku w drodze inkasa oraz wyznaczenie inkasentów i określenie wysokości wynagrodzenia za inkaso (zmiana uchwały).
15. Udzielenie pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego (uchwała).
16. Przekazanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na Uchwałę Nr L/342/13 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie (uchwała).
17. Rozpatrzenie wniosku Tadeusza Vogta z dnia 10 sierpnia 2015 r. o zrewidowanie skargi z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz innych skarg z lat 2014-2015 (uchwała).
18. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).
19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (uchwała).
20. Zapytania i wnioski radnych.
21. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.
22. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
23. Wolne głosy.
24. Zakończenie sesji.

## **Przebieg sesji:**

### **1. Otwarcie sesji.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Małgorzata Kaptur o godz. 16.05 przywitała przybyłych radnych Rady Miejskiej w Mosinie, zaproszonych gości oraz mieszkańców Gminy Mosina, otwierając w ten sposób XVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie. Następnie stwierdziła, że w drodze wyjątku, zanim przejdzie do zwykłych czynności, które na każdej sesji trzeba podjąć, z uwagi na charakter sprawy chciałaby oddać głos panu Tadeuszowi Vogtowi, z limitem czasu nieprzekraczalnym, ponieważ jest to wbrew przyjętym uregulowaniom „u nas”. Poinformowała przy tym, że pan Vogt z uwagi na stan zdrowia nie może czekać do tego punktu, w którym jego sprawa będzie rozpatrywana, w związku z czym postanowiła zrobić wyjątek.

Mieszkaniec Gminy Mosina Tadeusz Vogt przedstawił się i podał swój adres zamieszkania. Zwrócił też uwagę, że swoją sprawę dał tutaj w ulotce, która *stanowi załącznik niniejszego protokołu*. Następnie oświadczył, że apeluje do radnych, żeby rozpatrywali zgodnie „z ustawą i z artykułami”. Nieważne, czy skarga dla niego „wyjdzie” zasadna, czy niezasadna, ale ma być rozpatrzona zgodnie „z artykułami i z ustawami”, bo on już „prowadzi” 29 miesięcy i jest zniewolony: nie może wyjechać. Teraz wychodzi na to, że to on projektował na własnej działce drogę. Powiadomił też, że gdy nie będzie skarga zgodnie „z ustawami i tego”, to ma zaprogramowane jeszcze 36 skarg dla „państwa”.

### **2. Stwierdzenie quorum.**

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bierze udział 17 radnych (co stanowi 80,95 % ogólnego stanu osobowego Rady Miejskiej). W związku z tym „Rada” posiada moc podejmowania uchwał.

Nieobecni byli: ze względu na stan zdrowia radny Ryszard Rybicki i radny Czesław Tomczak, a ze względu na wyjazd służbowy – radny Andrzej Raźny.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Na sesję zostali zaproszeni goście, których lista również jest *załącznikiem niniejszego protokołu*.

### **3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.**

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby Komisję Wnioskowo-Skrutacyjną stanowili: radny Waldemar Wiązek i radny Marian Jabłoński.

Radny Waldemar Wiązek i radny Marian Jabłoński wyrazili zgodę na kandydowanie do Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.

W związku z tym, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie propozycję, aby Komisja Wnioskowo-Skrutacyjna na dzisiejszej sesji pracowała w składzie: radny Waldemar Wiązek i radny Marian Jabłoński.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”.

### **4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.**

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zaproponowała, aby nadzór nad sporządzeniem protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Zdzisław Gierek.

Radny Zdzisław Gierek wyraził zgodę na kandydowanie na radnego nadzorującego sporządzenie wyżej wymienionego protokołu.

W związku z tym, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie kandydaturę radnego Zdzisława Gierka na nadzorującego sporządzenie protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie wybrała wyżej wymienionego radnego na nadzorującego sporządzenie protokołu z XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie jednogłośnie – 17 głosami „za”.

#### 5. Porządek obrad.

Proponowany porządek XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który został wyżej przedstawiony oraz niezbędne materiały jej dotyczące, radni Rady Miejskiej w Mosinie otrzymali wraz z zaproszeniami na nią i w dniu jej odbycia.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że od czasu wysłania materiałów zaszła jedna zmiana. Dzisiaj wpłynął do Biura Rady wniosek „Burmistrza” o to, aby do porządku XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie dodać jeszcze jeden punkt. „Państwo”, którzy otrzymują materiały drogą mailową, „otrzymaliście ten projekt” tą właśnie drogą i myśli, że „wszyscy państwo macie również ten projekt w swoich teczkach”. Następnie odczytała wniosek Burmistrza Gminy Mosina o wprowadzenie do porządku XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie, który *stanowi załącznik niniejszego protokołu* i poddała go pod głosowanie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła go jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w związku z tym ten zaproponowany porządek obrad zmieni się poprzez dodanie „tego punktu”. Zaproponowała przy tym, aby dołączyć go jako punkt 20, przed punktem dotyczącym zapytań i wniosków radnych. W związku z tym „nasz” porządek obrad zmieniłby się tylko w końcowej części: dotychczasowe punkty 20-24 uzyskałyby numerację zwiększoną o 1. Następnie poddała pod głosowanie proponowany porządek XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie wraz z przyjętą wcześniej do niego zmianą.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie jednogłośnie – 17 głosami „za” – ustaliła porządek XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, który przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie quorum.
3. Wybór Komisji Wnioskowo-Skrutacyjnej.
4. Wybór nadzorującego sporządzenie protokołu.
5. Porządek obrad.
6. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XI sesji, uroczystej XII sesji, XIII sesji, uroczystej XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.
7. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 25 sierpnia do 24 września 2015 r.
8. „Program Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022” (uchwała).
9. Określenie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Mosina (zmiana uchwały).
10. Wieloletni program osłony i wspierania żywienia dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie żywienia na lata 2014-2020” (zmiana uchwały).
11. Regulamin udzielania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina (zmiana uchwały).

12. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 (uchwała).
13. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2015 (uchwała).
14. Zarządzenie poboru podatku w drodze inkasa oraz wyznaczenie inkasentów i określenie wysokości wynagrodzenia za inkaso (zmiana uchwały).
15. Udzielenie pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego (uchwała).
16. Przekazanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na Uchwałę Nr L/342/13 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie (uchwała).
17. Rozpatrzenie wniosku Tadeusza Vogta z dnia 10 sierpnia 2015 r. o zrewidowanie skargi z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz innych skarg z lat 2014-2015 (uchwała).
18. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).
19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (uchwała).
20. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie (uchwała).
21. Zapytania i wnioski radnych.
22. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.
23. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.
24. Wolne głosy.
25. Zakończenie sesji.

6. Przyjęcie protokołów z: nadzwyczajnej XI sesji, uroczystej XII sesji, XIII sesji, uroczystej XIV i XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z nadzwyczajnej XI sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Michał Kleiber.

Radny Michał Kleiber oświadczył, że nie zgłasza żadnych uwag do protokołu z wyżej wymienionej sesji.

W związku z tym, że pozostali radni również nie zgłosili żadnych wniosków i uwag, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że „Rada” przyjęła protokół z nadzwyczajnej XI sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że protokół z uroczystej XII sesji Rady Miejskiej w Mosinie z uwagi na jej uroczysty charakter, nie miał osoby nadzorującej jego sporządzenie. W związku z tym, że nikt nie wniósł do niego żadnej uwagi stwierdziła, iż protokół z uroczystej XII sesji Rady Miejskiej w Mosinie został przez Radę Miejską przyjęty. Następnie przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z XIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Waldemar Wiązek.

Radny Waldemar Wiązek oświadczył, że nie zgłasza żadnych uwag do protokołu z wyżej wymienionej sesji.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że również w tym przypadku nie wpłynęły żadne uwagi, w związku z tym Rada Miejska przyjęła protokół z XIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag. Następnie zwróciła uwagę, że uroczysta XIV sesja Rady Miejskiej w Mosinie dotyczyła debaty i nie było to spotkanie w takim zwykłym trybie, w związku z czym żaden z radnych nie nadzorował sporządzenia protokołu z tej sesji. Powiadomiła przy tym, że nie wpłynęły żadne uwagi do protokołu z uroczystej XIV sesji

Rady Miejskiej w Mosinie i w związku z tym stwierdziła, iż „Rada” przyjęła również protokół z wyżej wymienionej sesji Rady Miejskiej bez uwag. Następnie przypomniała, że nadzór nad sporządzeniem protokołu z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie sprawował radny Andrzej Rażny. Poinformowała przy tym, że wyżej wymieniony radny podpisał ten protokół, nie zgłaszając do niego żadnych uwag i nie wpłynęły żadne uwagi w związku z tym protokołem do niej i do Biura Rady.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych wniosków i uwag, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że Rada Miejska przyjęła również protokół z XV sesji Rady Miejskiej w Mosinie bez uwag.

#### 7. Sprawozdanie Burmistrza Gminy Mosina z działalności od 25 sierpnia do 24 września 2015 r.

„Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej w Mosinie w okresie od 25 czerwca 2015r. do 25 sierpnia 2015r.” z dnia 24 września 2015 r., którą otrzymali radni Rady Miejskiej w Mosinie, *stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Radna Maria Witkowska zwróciła się o wyjaśnienie, jaki jest zakres tych prac związanych z podpisaniem umowy na prace remontowe w budynku świetlicy wiejskiej w Rogalinku.

Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy Wojciech Górny powiadomił, że w tej chwili jest już zrobiona część frontowa elewacji, niezbędna jest w tej chwili, co wyszło w ostatnim czasie, sprawa naprawy lub modernizacji kotłowni. To jest podstawowa rzecz, na której będzie trzeba się teraz skupić.

Radny Arkadiusz Cebulski zwrócił się o wyjaśnienie, czy padły jakieś uzgodnienia w związku z udziałem „Burmistrza” w rozmowach na temat sposobu zagospodarowania terenu przy zjeździe z Szosy Poznańskiej na tak zwaną „Czerwonkę”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że była to rozmowa, którą zainicjowali właściciele działki po p. Janiku. Proponowali oni budynek handlowy, zabudowę mieszkaniową, szeregową, ścisłą. To była ich propozycja, natomiast „mamy” umowę z Wielkopolskim Parkiem Narodowym, że „tam” ma być strefa usług w zieleni. Jeśli chodzi o „tę” część gminy, to jeśli cokolwiek miałyby się „tam” wydarzyć, to „będziemy ustalali przeznaczenie tego terenu z WPN”.

Radna Jolanta Szymczak zwróciła się o wyjaśnienie, ile osób jechało z wizytą do Seelze, jakim transportem i za ile.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że nie ma jeszcze podliczonych kosztów, ale na pewno nie było one wygórowane. Jechało 6 osób małym busem, który mógł teoretycznie przewieźć do 20 osób.

Radna Wiesława Mania zapytała o udział w spotkaniu z przedstawicielami MEDICOMPLEX dotyczącym wzajemnych rozliczeń finansowych za paliwo gazowe użyte do ogrzewania pomieszczeń w budynku przy ul. Dworcowej oraz w spotkaniu z przedstawicielami FAMILY HOUSE dotyczącym prawidłowości rozliczeń, zwracając się przy tym o wyjaśnienie, czy coś było niezapłacone. Zapytała także, o jakie zadanie chodzi w związku z podpisaniem umowy o dofinansowanie ze środków „wojewódzkiego funduszu ochrony środowiska”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że jeśli chodzi o dwa pierwsze punkty, to firma MEDICOMPLEX d przedłożyła faktury, które wystawiła w związku z ogrzewaniem gazowym firmom medycznym oraz Gminie. Obecnie „analizujemy” zasadność tych faktur. Jeśli chodzi o FAMILY HOUSE – jest to kwestia podatku od nieruchomości. FAMILY HOUSE dokonało w nich korekty, przy czym „my się absolutnie z nią nie zgadzamy”: z takim sposobem autonaliczania podatku. Jak sprawa zostanie do końca wyjaśniona, to „poinformujemy” o tym radnych. FAMILY HOUSE chciało włączyć w to rozliczenie podatku od nieruchomości jakieś faktury, co jest samo w sobie niedopuszczalne. Ta próba zmiany wielkości podatku jest próbą niezgodną z prawem,

czyli „w tym kierunku nie pójdziemy”. Odnosząc się z kolei do trzeciego pytania powiadomił, że chodzi tutaj o budowę ul. Fredry, budowę kanalizacji.

Radny Dominik Michalak zwrócił się o wyjaśnienie, w jakim zakresie były prowadzone rozmowy podczas odbytego spotkania z Burmistrzem Gminy Czerwonak w sprawie różnych aspektów współpracy między gminami.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że rozmowy z „panią wójt” są zawsze bardzo ogólne, dotyczą sposobu realizacji różnych przedsięwzięć. „Chcemy widzieć”, jak niektóre sprawy przebiegają w innych gminach, dotyczy to zarówno kanalizacji, budowy dróg, dostaw wody i wielu innych problemów, z którymi oni się spotykają i z którymi „my mamy na co dzień do czynienia”. To nie są próby podpisywania umów, zobowiązań, tylko są to rozmowy ubogacające, po to „żebyśmy mieli możliwość weryfikacji” podobnych działań, jakie „prowadzimy na naszym terenie” i jak to jest rozwiązywane „u naszych sąsiadów”. Takie rozmowy „prowadziliśmy” już z Kórnikiem, „mamy zamiar” robić to z Puszczykowem, Sęszewem, po to, żeby stworzyć jakieś wspólne platformy, w oparciu o które „będziemy mogli dalej, już bardziej precyzyjne zadania realizować”, wspólne, jeśli się to uda.

Radny Michał Kleiber zwrócił się o wyjaśnienie, czy będzie się coś działo z transportem w godzinach późnowieczornych w związku z udziałem „zastępcy Burmistrza” w spotkaniu z ZTM w sprawie zmiany organizacji sieci komunikacyjnej na terenie gminy. Zapytał też, jakie były wyniki spotkania z kierownikami budowy szkoły przy ul. Krasickiego.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że „wystąpiliśmy” do ZTM-u z wnioskiem, aby od początku kolejnego roku linia ZTM kończyła się „na dworcu w Mosinie”. Z tytułu oszczędności, jakie dzięki temu powstaną, „powierzmy” Zakładowi Usług Komunalnych przejęcie busami dalej tej linii w kierunku „Dymaczewa”. Rozkład jazdy będzie skorelowany z autobusami, które przyjeżdżają do „nas” z Poznania. „Uruchomimy” z tych samych oszczędności linię autobusową Sowinki–Krajkowo: tamten obszar i dodatkowo, także z tych oszczędności, „zamierzamy” te autobusy, które dojeżdżają do Sasinowa, „wydłużyć do Wiórka”. Zgrać je z niektórymi liniami, kursami z Wiórka, tak żeby poprzez przesiadkę we Wiórku, mieszkańcy Wiórka, Czapur, Daszewic mogli dojechać do Mosiny i potem wrócić. To wszystko w ramach oszczędności, wynikających z tego, że linia autobusowa ZTM-u będzie się kończyła „na dworcu w Mosinie”. Trwają rozmowy z ZUK, „pan prezes” deklaruje, że do tego czasu kupi dwa pojazdy: jeden busik, jeden autobus średni. W ramach tych samych pieniędzy „będziemy mieli” więcej kursów.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś w odpowiedzi na pytanie dotyczące spotkań z kierownikami budowy szkoły przy ul. Krasickiego powiadomił, że te spotkania odbywają się w każdym tygodniu. Są to odprawy kierowników poszczególnych odcinków wykonawczych robót. Dotyczy to także Zespołu Szkół nr 2 w Mosinie, ale ten temat jest w miarę sprawnie realizowany. Jeśli chodzi o szkołę w Krośnie, powstał na wniosek „Burmistrza” harmonogram, który jest modyfikacją harmonogramu wcześniej przyjętego przez kierowników. Ten harmonogram, „który możecie państwo” u niego przejrzeć, cały czas jest weryfikowany. Te spotkania i obecność „Burmistrza” służy temu, aby prowadzić ciągłą weryfikację zadań, które są realizowane. „Burmistrz” stara się kontrolować absolutnie każdą ekipę, która na terenie szkoły się pojawia, zmusza do tworzenia notatek z tych spotkań, są to dokumenty również do wglądu. Na tych dokumentach „staramy się zaznaczać wszystkie prace”, do najdrobniejszych, które są konieczne, aby zrealizować przedstawiony wcześniej harmonogram prac i nanoszone są daty ukończenia poszczególnych cykli. Jeżeli dochodzi do jakichś przesunięć, związanych z różnymi przyczynami, wtedy ustalane są zmiany terminów realizacji poszczególnych etapów budowy i to wszystko odbywa się przy „ręcznym sterowaniu” każdego tygodnia. Spotkania odbywają się w każdy czwartek, o godz. 10.00.

Radny Marian Jabłoński zwrócił uwagę na inauguracyjne spotkanie kierowników referatów Urzędu Miejskiego w Mosinie i na to, że tydzień później odbyło się kolejne spotkanie robocze. Zapytał przy tym, czy takie spotkania nie były dotychczas praktykowane.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że faktycznie takie zebrania nie odbywały się do tej pory. W poprzednich czasach podobno były takie spotkania i odbywały się raz na dwa tygodnie. Nie jest jednak jemu znany charakter tamtych spotkań. Teraz są spotkania, które odbywają się każdego tygodnia, ze wszystkimi „sztandarowymi” referatami. Jest ich 5, one są najbardziej widoczne „na zewnątrz” i „noszą na swoich barkach największe ciężary” związane z realizacją zadań w „urzędzie”. Natomiast raz w miesiącu, jest to zawsze pierwszy wtorek, godz. 8.15, rozpoczyna się zebranie wszystkich kierowników referatów celem omówienia ogólnej sytuacji po miesiącu i planowania kolejnego miesiąca. Dalej odbywające się dotyczą spraw, które w ciągu tygodnia miały miejsce i projektowanych na następny tydzień, weryfikowania tych spraw, rozmów z kierownikami i zdawania relacji oraz przyglądania się przez poszczególnych kierowników „referatów ubocznych”, aby móc „zawiazywać połączenia poziome”, które „jak oceniliśmy” w tej hierarchii zarządzania, niestety nie funkcjonowały, czyli porozumiewanie się poszczególnych referatów w sprawach, które powinny być łącznie procedowane. Stąd też pojawiały się błędy, które potem mogły zaszkodzić prowadzonej sprawie, albo wydłużać ją w czasie. Te zebrania pozwalają „nam” na skrócenie „do maksimum” procedowania przeróżnych spraw i wglądu w to, co na bieżąco dzieje się w „urzędzie”.

Radny Łukasz Kasprowicz w związku z likwidacją połączenia autobusowego do „Dymaczewa” zwrócił się o wyjaśnienie, jaka to będzie oszczędność w skali roku, ile „dopłacaliśmy” do tego jako Gmina.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że ZTM bierze 7 zł za kilometr, ZUK bierze mniej więcej połowę z tego, przy czym tych kursów jest dużo więcej niż ilość kursów, które będą się odbywały do Krajkowa oraz „tej wypustki”: Sasinowo–Wiórek. To generalnie będzie się bilansować.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy są znane dokładne kwoty.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że jutro będzie spotkanie z „panem prezesem”: to wszystko jest w trakcie ustaleń.

Radny Waldemar Wiązek zwrócił się z prośbą o przekazanie szerszych informacji na temat spotkania dotyczącego budowy basenu rekreacyjnego w Mosinie i koncepcja basenu ze stali szlachetnej firmy BERNDORF.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że informacja o tym, iż „myślmy o tym”, aby wybudować basen, „poszła w świat” i w związku z tym różne firmy przyjeżdżają, proponują różne rozwiązania i akurat rozwiązanie tej firmy to jest właśnie basen ze stali nierdzewnej. Taki funkcjonuje na przykład w gminie Tarnowo Podgórne. „My z chęcią się spotykamy z tymi firmami”, ponieważ nikt w gminie nie ma doświadczenia w budowaniu basenów i te spotkania służą powiększaniu „naszej” wiedzy.

Radny Roman Kołankiewicz w związku ze spotkaniem na terenie Stacji Uzdatniania Wody w Mosinie zwrócił się o szersze informacje o chlorowaniu wody, zwracając się przy tym o wyjaśnienie, na ile to jest niebezpieczne i jakie są te pokłady.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że byli w SUW i tam obecnie nie ma żadnych pojemników z chlorem. Chlorowanie odbywa się w taki sposób, że przywożona jest sól i dzięki niej wytrącany jest chlor, który na bieżąco jest wprowadzany do sieci, czyli zagrożenia nie ma, ponieważ chlor nie jest magazynowany, tylko magazynowana jest sól w postaci pastylek: jedna paleta pastylek soli.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że w tej technologii jest stosowana retorta ozonująca, czyli wytwarzany jest na miejscu ozon z tlenu, który jest dostarczany w sposób bezpieczny i tak wygenerowany ozon jest dostarczany do urządzeń ozonujących wodę.

„Nastawiają się” głównie na ozonowanie, natomiast chlorowanie wody odbywa się tylko na etapie przesyłu wód do Poznania, ze względu na długość rurociągu doprowadzającego wodę do Poznania. Chloru ciekłego nie ma.

Radna Jolanta Szymczak zapytała o spotkanie z prezesem Towarzystwa Budownictwa Społecznego i zwiększenie zasobów komunalnych Gminy Mosina.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że stwierdzili, iż jednym ze sposobów powiększenia puli mieszkań komunalnych może być współpraca z „towarzystwem”, którego „jesteśmy” właścicielem i stąd też „rozpoczęliśmy rozmowy”. Pierwsze odbyły się 2 miesiące wcześniej, ale o charakterze bardzo wstępnym. „Czekamy teraz” na konkretną propozycję, która trafi do „nas” od pana prezesa Ejchorsta w tej sprawie. „Chcemy wiedzieć”, jakie są moce przerobowe, jakie są możliwości wygenerowania tych mieszkań, czy chodzi o budowę tych mieszkań, czy o inne formy, włącznie z możliwością pozyskiwania środków innych niż środki „towarzystwa”. To są na razie bardzo wstępne analizy, ale są konieczne, żeby powiększyć bazę tych mieszkań po to, aby można było z istniejącej już bazy wydzielić szerszą bazę mieszkań socjalnych i mieszkań zapasowych na wypadek różnych zdarzeń losowych, które mogą mieć miejsce, na przykład z powodu pożarów, podtopień lub innych kataklizmów. Inne sposoby powiększenia tej bazy, to remontowanie mieszkań, o których „wspominaliśmy”. Głównie „bierzemy pod uwagę” budynek na ul. Śremskiej, ale też budynki, w których można byłoby jeszcze starać się takie mieszkania stworzyć.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, czy spotkanie z panem Witoldem Rewersem, Komendantem Miejskim Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu, dotyczyło również rozliczeń za utrzymywanie budynku, który wspólnie „straż zawodowa dzieli z ochotniczą”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że nie był poruszany ten temat, „będziemy różne takie okazje mieli”, ponieważ „zakładamy”, iż do spotkań z „panem komendantem” będzie dochodziło częściej. To była wizyta bardziej kurtuazyjna, przygotowująca do prac nad sfinalizowaniem przyjęcia OSP w Pecnej do „krajowego systemu ratownictwa”. Już „mamy” potwierdzenie oficjalne i przekazałem je radnemu Zdzisławowi Gierkowi.

Radna Wiesława Mania zwróciła się o wyjaśnienie, czy dojedzie do podpisania porozumienia z PSP, ponieważ nie zostało ono jeszcze podpisane, a podczas budowy strażnicy „mieliśmy zapewnienie”, że takie porozumienie zostanie podpisane. Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa była tam: na ten moment nie ma tam gospodarza. Nie wiadomo, kto ma obsługiwać kotłownię, odpadają już też tynki.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś stwierdził, że temat jest bardzo wrażliwy, chodzi o kwestię bezpieczeństwa Gminy. Jego zdaniem wartością dodaną dla Gminy jest sam fakt, że „ta jednostka” tutaj jest i ona jest niezbędna, co potwierdzają opinie wszystkich jednostek „straży ochotniczej”. Niemniej „robimy pewną modyfikację naszych zachowań i współpracy wśród jednostek”, zarówno „straży ochotniczej”, jak i „państwowej straży” stacjonującej w Mosinie. „Chcemy spotykać się”, podobnie jak to jest z „jednostkami urzędu”, ze wszystkimi przedstawicielami „jednostek ochotniczych i straży państwowej”, a komendant Rewers zapowiada swój udział w tych spotkaniach. Celem tych spotkań byłyby właśnie rozmowy na wszystkie tematy wrażliwe, potrzebne i przede wszystkim służące bezpieczeństwu, także na temat uregulowań zaszłości, które powstały pomiędzy „naszą Gminą” a jednostką Państwowej Straży Pożarnej.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził zdziwienie wystąpieniem radnej Wiesławy Mani. Przypomniał przy tym, że w poprzednich kadencjach wyżej wymieniona radna popierała budowę kosztownej strażnicy, a poprzednia władza miała kilka lat, gdyż budynek został oddany w maju 2012 r. Jego zdaniem „powinniśmy poczekać” na spokojne rozstrzygnięcie tej kwestii przez nowe władze.



8. „Program Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022” (uchwała).

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grzaślewicz-Gabler przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022” oraz Prognozy oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022 i Raportu z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2011-2014 z perspektywą do roku 2018 za lata 2013-2014, które *stanowią załącznik niniejszego protokołu*.

Paweł Czupryn z Zakładu Analiz Środowiskowych Eko-precyzja przy pomocy projekcji multimedialnej przedstawił Raport z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2011-2014 z perspektywą do roku 2018 za lata 2013-2014.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że ją zastanowił minimalny wzrost ilości przyłączy kanalizacyjnych. Zapytała przy tym, czy te działania, które aktualnie są podejmowane, jakoś się rozwijają i jaką liczbą zaowocuje ta akcja aktualnie prowadzona na terenie „naszej gminy”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś powiadomił, że początkowo przewidywano, iż tych przyłączy w ramach KPOŚK powinno być wykonanych około 700. Takie były zamierzenia, ale wykonawcy zadania zmienili tę wartość do około 500 – to jest taka realna. Dzisiejszy stan to jest chyba 100 i kolejnych kilkadziesiąt w przygotowaniu. Przede wszystkim problem polega na tym, że bardzo wolno przebiega proces projektowy, natomiast procesy wykonawcze są na tyle sprawne, iż nawet są zapasy mocy przerobowych. To nie jest trudne nawet wskazywać tutaj winnego – chyba nie przewidziano tego, że te procesy będą „tak” przebiegały. Dość długo „żeśmy też czekali” na inicjatywę AQUANET-u, natomiast AQUANET z kolei czekał na „nas”, nie wykonując tego, co było w zakresie jego obowiązków. „Wyjaśniliśmy sprawę” i dalej to ruszyło. Wydaje się jemu, że na razie nie ma żadnych zagrożeń. Na jego pytanie, czy są zagrożenia niewykonania tej zaplanowanej ilości około 500 przyłączy, pan Strażyński odpowiedział, iż takich zagrożeń na razie „nie widzimy”. Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, czy te przyłącza będą instalowane głównie na terenie miasta, czy jest możliwe do określenia, gdzie...

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że w całej gminie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch powiadomił, że w całej gminie, ale to dotyczy kwestii aglomeracji kanalizacyjnej mosińsko-puszczykowskiej, czyli wszędzie tam, gdzie są rury AQUANET-u, to wszędzie tam są te podłączenia.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przekonanie, że sporo budynków gminnych nie jest do tej kanalizacji podłączona, mimo, iż kanalizacja w pobliżu tychże obiektów przebiega. Tak więc może zanim „będziemy nakłaniać” mieszkańców do podłączania się do kanalizacji, co oczywiście też...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił się o wyjaśnienie: „które objekty”.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że mówi o budynkach na przykład komunalnych na Pożegowie. Ludzie tam płacą „grosiki” za wynajem, czy użytkowanie tych lokali, a podejrzewa, że koszty tych nieczystości, ścieków pewno są wyższe niż dzierżawa, którą się uzyskuje z wynajmowania tych obiektów.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił uwagę, że to dotyczy zbiorników bezodpływowych generalnie rzecz biorąc. Jeżeli chodzi o kwestie „naszych” obiektów, to jeśli są to zbiorniki bezodpływowe, to jest kwestia jeszcze tej dokumentacji, o której mówił „pan Burmistrz”.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek poinformował, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa w dniu 17 września na swoim posiedzeniu

przyjęła pozytywnie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022” jednogłośnie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur odczytała paragraf 1 i paragraf 3 projektu uchwały w sprawie przyjęcia „Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022”, a następnie poddała go pod głosowanie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/110/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 17 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

9. Określenie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Mosina (zmiana uchwały).

Kierownik Referatu Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa Dominika Grząślewicz-Gabler przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IX/53/15 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mosina.

Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek powiadomił, że Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa na swoim posiedzeniu jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała wyżej wymieniony projekt uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr IX/53/15 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 26 marca 2015 r. w sprawie określenia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Mosina.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/111/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 17 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

10. Wieloletni program osłonowy wspierania dożywiania dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020” (zmiana uchwały).

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego programu osłonowego wspierania dożywiania dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Jolanta Szymczak poinformowała, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej procedowała nad projektem tej uchwały i pozytywnie zaopiniowała uchwałę w sprawie wieloletniego programu osłonowego wspierania dożywiania dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020” jednogłośnie.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przekonanie, że można byłoby śmiało powiedzieć, iż prezydent Duda miał rację mówiąc, że polskie dzieci nie dojadają i zapytał, czy można pokusić się o takie stwierdzenie.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska oświadczyła, że nie odnosi takiego wrażenia, żeby „na naszym terenie” było aż tak to zauważalne. Są różne sytuacje, są zdarzenia losowe, gdzie należy dziecko objąć pomocą. Nie uważałyby, że tutaj jest taka bieda, iż „musimy”, ale może „pan prezydent” ma rację – trudno jej powiedzieć. Jeśli chodzi o „ośrodek pomocy tutaj nasz w Mosinie”, ocenia, że nie ma dzieci głodnych „na naszym terenie” i tutaj „państwo możecie być spokojni”.

Radny Łukasz Kasprowicz stwierdził, że jak pokazuje „ta zmiana”, rzeczywistość była nieco inna niż wydawałoby się. Wyraził przy tym radość, że zostało „to” zweryfikowane, bo bodajże w poprzedniej kadencji jako radny zgłaszał, iż „ten system” powinien inaczej działać. Cieszy się, że to ktoś dostrzegł, właśnie taką kolejność jakby w tym zakresie.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska zwróciła uwagę, że to ustawodawca przewidział coś takiego, także „my tutaj do tej pory nie mieliśmy możliwości ingerować w ustawę” i w tej chwili od ubiegłego roku jest uchwała, którą może gmina przyjąć, aczkolwiek nie musi. „Nasza gmina” przyjęła, „realizujemy ją”, a teraz ją „zmodyfikowaliśmy”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, jaka liczba dzieci na terenie Gminy objęta jest dożywianiem.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska powiadomiła, że w chwili obecnej jeszcze „spływają” wnioski, ale na dzień dzisiejszy to jest 160 uczniów. Nadal wnioski „spływają”, także myśli, że jeszcze około 30-40 uczniów będzie – około 200 będzie.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się o wyjaśnienie, co się kryje pod słowem „dożywianie”, co dzieci w ramach tego dożywiania otrzymują.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska poinformowała, że na terenie „naszej gminy” funkcjonują różne rodzaje dożywiania. Dożywianie to jest zapewnienie dzieciom gorącego posiłku. Na terenie Mosiny jest jedna szkoła: „szkoła nr 1”, gdzie jest stołówka i tam dzieci dostają obiad, który jest przygotowany na terenie szkoły. Kolejne szkoły mają firmy cateringowe, które przywożą posiłek. Jest to dwudaniowy obiad, względnie jedno gorące danie, w zależności jaką dyrektor szkoły podpisze umowę i wybiera sobie sam dogodne warunki i wyżywienie: to, co odpowiada szkole. Zasada jest jedna: musi to być gorący posiłek – nie bułka, nie kanapka, tylko danie obiadowe.

Radny Łukasz Kasprowicz zapytał, czy „możemy rozróżnić”, gdzie tych niedożywionych dzieci jest więcej: w szkołach wiejskich, czy miejskich.

Kierownik Ośrodka Pomocy Społecznej w Mosinie Lidia Skupin-Wójtowska stwierdziła, że nie ma reguły, ponieważ to są zdarzenia losowe. To nie jest tak, że akurat w danej szkole jest gros dzieci, które są niedożywione, a w innej nie ma. Nie można tutaj takiego miernika stosować, że tylko wieś, czy tylko miasto. Są to zdarzenia losowe, gdzie któryś z rodziców umiera, drugi rodzic, który pozostaje, nie ma priorytetu załatwienia formalności, ma inne sprawy, problemy. Są też takie sprawy, gdzie rodzic zmienia pracę, nie zarejestruje się na bezrobociu, gdzie jest ten wymóg „u nas”, a to dziecko jest głodne. To są właśnie takie zdarzenia, gdzie po jakimś krótkim czasie te osoby doniosą dokumenty i będzie można tę decyzję wydać. To jest właśnie na zasadzie takiego pogotowia, żeby dziecko nie pozostawało bez posiłku, to „my ratujemy właśnie tymi tutaj dwudziestoma procentami z puli dyrektorskiej”.

W tym momencie na Salę Reprezentacyjną przybył radny Zbigniew Grygier, tak więc odąd w dalszym ciągu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 18 radnych.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniego programu osłonowego wspierania dożywiania dzieci i zapewnienia posiłku osobom tego pozbawionym „Pomoc Gminy w zakresie dożywiania na lata 2014-2020”.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/112/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

11. Regulamin udzielania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina (zmiana uchwały).

Lidia Baraniak z Referatu Oświaty, Promocji, Kultury i Sportu przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VIII/46/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie Regulaminu udzielania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Roman Kolankiewicz powiadomił, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie „przedstawiony projekt uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr VIII/46/07 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 28 lutego 2007 r. w sprawie Regulaminu udzielania stypendiów Samorządu Gminy Mosina dla uczniów gimnazjów dla których organem prowadzącym jest Gmina Mosina.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/113/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

12. Zmiana Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 (uchwała).

Po wznowieniu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 oraz projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt przedłożonej uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej oraz pozytywnie zaopiniowała projekt zmiany uchwały budżetowej na rok 2015 w zakresie przedstawionym, a także pozytywnie zaopiniowała przedstawione zmiany przez „panią skarbnik”, które były jeszcze „nieodnotowane na projekcie uchwały”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że ponieważ „pytaliśmy panią skarbnik na komisji”, ile kosztowały obchody 25-lecia samorządu, chciałyby odczytać tutaj dla pełnej informacji kilka pozycji w tych wydatkach. Zaproszenia na uroczystą sesję – 797 zł: takie zaproszenia kierowane są co roku i one nie miały związku z jubileuszem, kapsle na okolicznościowe monety – 139 zł, koszt wysyłki kapsli na monety – 11 zł, druk laurki plus przyklejanie monety – 885 zł, wykonanie teczek okolicznościowych – 1.476 zł: to są te, które robił taki introligator z Mosiny – w kolorze wiśniowym z wytłoczonym herbem „naszej Gminy”, medale na uroczystą sesję Rady Miejskiej – 3.813 zł. Jest tu pozycja jeszcze odnosząca się do kwiatów, które były składane również na cmentarzu symbolicznie, aby uczcić nieżyjących samorządowców i tu były wręczane – 955 zł. Łącznie – 8.077 zł. Wyraziła przy tym przekonanie, że mimo tego wydatku, było warto ten jubileusz obchodzić.

W związku z tym, że pozostali radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Mosina na lata 2015 – 2019 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/114/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

13. Zmiana budżetu Gminy Mosina na rok 2015 (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak zwróciła uwagę, że jeżeli „państwo uwzględnicie” te poprawki, o których mówiła, to one odpowiednio muszą być zmienione w WPF-ie. Przeprosiła przy tym, że to teraz mówi, ale to dla jasności sytuacji.

Wyznaczona do tego przez prowadzącą obrady Małgorzatę Kaptur, Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska poddała pod głosowanie imienne projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015 wraz z autopoprawkami.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/115/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 18 głosami „za” (radny Arkadiusz Cebulski, radny Zdzisław Gierek, radna Agnieszka Gorzyńska, radny Zbigniew Grygier, radny Marian Jabłoński, radna Małgorzata Kaptur, radny Łukasz Kasprowicz, radny Michał Kleiber, radny Roman Kolankiewicz, radny Tomasz Łukowiak, radna Wiesława Mania, radny Dominik Michalak, radny Marian Osuch, radna Małgorzata Rajkowska, radny Mieczysław Rożek, radna Jolanta Szymczak, radny Waldemar Wiązek i radna Maria Witkowska).

*Uchwała ta wraz z listą radnych w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2015, stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

14. Zarządzenie poboru podatku w drodze inkasa oraz wyznaczenie inkasentów i określenie wysokości wynagrodzenia za inkaso (zmiana uchwały).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły dotyczące projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru podatku w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania powiadomiła, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie zarządzenia poboru podatku w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasentów i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/116/15 w powyższej sprawie 15 głosami „za”, przy 3 głosach „wstrzymujących się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

15. Udzielenie pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego (uchwała).

Skarbnik Gminy Mosina Maria Borowiak przedstawiła szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego dotyczącej dofinansowania kwotą w wysokości 25.000,00 zł zakupu sprzętu endoskopowego dla Oddziału Urologii Szpitala w Puszczykowie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania poinformowała, że Komisja Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała „projekt przedłożonej uchwały”.

Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Jolanta Szymczak powiadomiła, że Komisja Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej „opiniowała tę uchwałę jednogłośnie”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że sprawa tutaj jest bezdyskusyjna: „wszyscy chcemy wspierać”, w pewnym takim dostępnym dla „nas” zakresie, Szpital w Puszczykowie, z którego wielu „z nas” korzysta. Tak się złożyło, że „wspieramy” zawsze Oddział Urologii, ale może to i lepiej, bo „możemy”, ale najczęściej „kierujemy w tym”. Uważa, że to jak najbardziej jest poprawne.

Radna Jolanta Szymczak zwróciła uwagę, że to jest drugi rok, bo w poprzednim roku był zakupiony pewien sprzęt, a w tej chwili jest dosprzętowanie tego sprzętu, który był

w ubiegłym roku dofinansowany. Tak więc tylko 2 lata. 3 lata temu był dofinansowany „paliatyw”.

W związku z tym, że radni nie zgłosili więcej uwag, pytań i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Poznańskiego.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/117/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 18 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

16. Przekazanie do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na Uchwałę Nr L/342/13 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała projekt uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na Uchwałę Nr L/342/13 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie. Następnie zwróciła uwagę, że jako załączniki do „tego” projektu „otrzymaliście państwo” treść skargi „gminnej spółdzielni” i odpowiednio dalej inne dokumenty, które są niezbędne, aby można to skierować dalej.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch przypomniał, że w dniu 6 sierpnia miała miejsce dyskusja na temat dwóch projektów uchwał. On osobiście uważa, że „projekt Burmistrza” był właściwszy, ale Rada Miejska podjęła inną uchwałę: przyjęła „projekt drugi”. Owocem tej uchwały jest fakt skierowania sprawy do sądu administracyjnego, ponieważ w ocenie skarżącego wezwanie do usunięcia naruszenia prawa nie było skuteczne. Na sesji w dniu 6 sierpnia wielokrotnie była podnoszona sprawa odszkodowań, jakie Gmina może ponieść z tytułu tej całej sprawy. Za gospodarkę finansową Gminy odpowiada „Burmistrz” osobiście, jeżeli doszłoby do takiej sytuacji, w której wypłacone byłoby odszkodowanie, a następnie „Burmistrz” byłby pociągnięty do odpowiedzialności za niedopilnowanie interesów Gminy. W związku z tym miałyby taką prośbę do radnych, bo sam tego zrobić, jako burmistrz, nie może – o dokonanie pewnej korekty w uchwale, która polegałaby na zapisie w paragrafie drugim: „Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi” oraz w paragrafie pierwszym to polegałoby na usunięciu ostatniego zdania. W tym momencie „Burmistrz” jest wykonawcą czynności, którą organ, czyli Rada Miejska – wykonuje przed sądem.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że słuchając wypowiedzi „pana Burmistrza”, chciałby złożyć wniosek formalny o zmianę „tej uchwały” i zaproponować, żeby „Burmistrz” jednak się zajął sprawą, a nie „Rada” – w takiej formie, „jak tutaj jest”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że „Rada” podejmowała już „takie” uchwały, w których przekazywano skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Zapytała przy tym, czy jest możliwe, jeżeli stroną jak gdyby, której skarga dotyczy, jest Rada Miejska, aby wykonanie było powierzone „Burmistrzowi”.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że Rada Miejska „nie dysponuje” radcami prawnymi, nie zatrudnia ich. Radców prawnych łączy stosunek albo pracy albo inny stosunek z Gminą. W „urzędzie miejskim” w tej chwili na umowę o pracę jest zatrudniony on i jeszcze inny radca prawny. Jeżeli „Rada” powierzy wykonanie uchwały „Burmistrzowi”, to „Burmistrz” reprezentuje sam albo powierza komuś z radców prawnych prowadzenie tej sprawy, również i temu radcy prawnemu, którego „Rada” zaproponowała w projekcie uchwały. Wszystkie konfiguracje byłyby wtedy możliwe. „Burmistrz” wykonuje uchwałę

i wykonując ją reprezentuje w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym lub udziela pełnomocnictwa radcom prawnym, którzy w imieniu „Rady” wtedy prowadzą sprawę w sądzie.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w „pana” ocenie – jeżeli dobrze rozumiała – nie ma znaczenia, „czy wpisujemy w tym paragrafie osobę wykonującą tę uchwałę”...

Radca prawny Zygmunt Kmiecik zwrócił uwagę, że w paragrafie drugim: „Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapytała, czy „pan” taki zapis proponuje.

Radca prawny Zygmunt Kmiecik stwierdził, że „taki” zapis i to, co proponował Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch, żeby skreślić ostatnie zdanie w paragrafie pierwszym, bo wtedy nie byłoby to zreżymowane. Ostatnie zdanie w paragrafie pierwszym zaczynające się: „Do dokonania powyższych czynności...” – to zdanie skreślić, a w drugim paragrafie wpisać, że powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że „tutaj teraz poszliśmy dalej niż szliśmy w poprzedniej kadencji”. Zapewniła przy tym, że doskonale sobie przypomina taką uchwałę, w podobnej kwestii, gdzie „Rada” imiennie upoważniła „pana” do reprezentowania, czyli skoro wtedy „Rada” mogła wskazać, bo rozumie, iż „Burmistrzowi” chodzi o to, żeby „Rada” nie wskazywała prawnika, tylko, żeby to pozostawić w gestii „Burmistrza”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że oczywiście tak i to z tego powodu, iż jeżeli „mówimy” o kwestii odszkodowania, to „mówimy” potencjalnie o możliwości osobistej odpowiedzialności „Burmistrza” za finanse Gminy. Wobec tego uważa, że to „Burmistrz powinien wskazać radcę”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

Po wznowieniu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poinformowała, że odnalazła dwie uchwały, podjęte przez Radę Miejską w poprzedniej kadencji, które również opiniował „pan mecenas Kmiecik” i w których to „Rada” wskazywała imiennie, kto ma ją reprezentować przed sądem. Była to na przykład uchwała w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na uchwałę z dnia 25 lutego 2010 r., której zapis w paragrafie pierwszym brzmiał: „Upoważnia się radcę prawnego Urzędu Miejskiego w Mosinie pana Zygmunta Kmiecika do przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi Prokuratora Rejonowego...” itd. Kolejna – z 29 grudnia 2011 r.: „Upoważnia się radcę prawnego Urzędu Miejskiego w Mosinie Zygmunta Kmiecika...”, czyli „Rada”, jeżeli stroną, do której kieruje podmiot skargę, jest „Rada”, to „Rada” – jej zdaniem – ma prawo tutaj głosu w tej sprawie. Zapewniła przy tym, że nie upiera się, iż to musi być ten, czy tamten radca. „Wpisaliśmy”, redagując stosowny projekt uchwały, „mecenasa Saniuka”, dlatego, że on zapewnia Radzie Miejskiej opiekę prawną. W związku z tym wydawał się „nam” naturalnym wyborem, ale rozumie, że „pan burmistrz” wolałby innego prawnika. „Poddamy” to pod głosowanie i „wpiszemy” tam „mecenasa”, który uzyska wśród radnych większe poparcie. Co do zapisu, kto wykonuje uchwałę, ona się tu absolutnie nie upiera: może być tam „Burmistrz” – jak najbardziej.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że dla uproszczenia sytuacji, jeżeli może prosić radnych, bo sam tego nie może zrobić, jednak o wprowadzenie „tego krótkiego zapisu”, iż powierza się „Burmistrzowi” i „Burmistrz” tego radcę wyznaczy. Jest jedna możliwość: ta, o której mówiła „pani przewodnicząca”, jest możliwość też taka, że to „pan Burmistrz” sam dokona tego wyboru, zatem dla uproszczenia bardzo prosiłby radnych, żeby zechcieli wnieść poprawkę do „tego projektu” w takiej postaci, w jakiej to proponuje.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że to się ciągnie od poprzedniego głosowania i wcale nie uważa, iż jest to dobre i zdrowe, bo chyba nie chodzi tutaj o licytację. Wydaje jej się, że nikt tutaj nie ma takiego zamiaru. Jeżeli „Burmistrz” będzie za to odpowiadał, bo nie wie, jak „Burmistrz” chce, „mamy głosować”, ale „my nie wiemy”, jakiego radcę „Burmistrz” chce wyznaczyć i „taka” sytuacja jest trudna. Sprawa bardzo prosta i nigdy na ten temat, przynajmniej w jej przeszło drugiej kadencji, trzeciej teraz – nie było czegoś takiego, że „dyskutowaliśmy” na temat „tych radców”. Nie wiadomo jej – w ogóle jest tym zdziwiona. „Tamten radca” miał inne zdanie, „radca ten” miał też inne zdanie. Już wówczas zabierała głos na ten temat i teraz nie wie, jakie zdanie i jaką będzie stronę przedstawiał „ten radca przed tym sądem”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zapewniła, że nie chodzi o to. Wyraziła przy tym przekonanie, że „kiedy dyskutowaliśmy na poprzedniej sesji”, tak naprawdę „nam” nie chodzi, „żebyśmy my się licytowali”. „Chodziło nam” o dobro mieszkańców. Opracowując swój projekt uchwały, różnica między „nami” tutaj „w tych projektach” była taka, że ona stała na stanowisku, iż jeżeli jest błąd, to trzeba ten błąd naprawić. „Burmistrz” z kolei kierował się taką przesłanką, że skoro „chcą iść do sądu, to niech idą, bo załatwią to szybciej i dla nas to będzie wygodniejsze”. W zasadzie więc „mieliśmy” takie dwie różne możliwości rozwiązania tego problemu i było głosowanie: „Rada” wybrała pewną drogę. Obecnie jednak, kiedy i tak sprawa trafia do sądu, to absolutnie nie wyobraża sobie, żeby radca, niezależnie, który to radca będzie, nie dążył do korzystnego dla Gminy rozstrzygnięcia. Będzie miał nawet ułatwione zadanie, gdyż skoro „Rada” uznała, że jest coś do poprawienia, to znaczy, iż jeżeli sąd będzie chciał wykreślić „ten zapis”, to każdy radca – „ten, czy tamten” – będzie sąd w tym kierunku jak gdyby motywował. Tu nie chodzi o to, żeby wybrać radcę prawnego, który będzie nagle „toczył jakieś wojny w sądzie – broń Boże: przeciwko Burmistrzowi” – absolutnie nie. Jest tylko kwestia, czy „Rada”, skoro w poprzedniej kadencji miała możliwość wybrania radcy prawnego, to myśli: „nie róbmy kroku do tyłu” i niech „Rada” taką możliwość ma. Zwróciła się też z prośbą o wskazanie „nam” innego radcy prawnego, żeby radni wiedzieli...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że odnośnie tej uchwały, która została przyjęta, to rozumie, iż intencją jej była naprawa sytuacji, jednakże skarżący, czyli firma, która wnosi skargę do sądu administracyjnego, to swoje wezwanie do usunięcia naruszenia prawa uznała za nieskuteczne. „Ta uchwała” niczego nie naprawiła, ponieważ firma: GS-y przedkłada sprawę do sądu. Jeżeli chodzi o wskazanie, czy niewskazanie, to „Rada” ma możliwość wskazania radcy prawnego i ma możliwość również powierzenia wskazania tegoż radcy prawnego „Burmistrzowi”. To jest prostsze: „Rada” decyduje, czy wskazanie radcy, czy powierzenie tego wskazania „Burmistrzowi” i to jest też wybór „Rady”. O to prosi dla uproszczenia.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w kwestii, czy „nasze działanie z sierpnia” było zupełnie niepotrzebne, chciałaby zacytować końcowy fragment skargi, opracowanej przez radcę prawnego panią Teresę Mikołajczak: „Skarżący podkreśla, że zarówno z odpowiedzi Przewodniczącej Rady Miejskiej w Mosinie i treści załączonej uchwały, jak i z odpowiedzi Burmistrza Gminy Mosina z 24 sierpnia można wywnioskować pozytywne odniesienie do problemu, jakie dla skarżącego spowodował zapis, o którego stwierdzenie nieważność wnosi”. Tak więc, „my, proszę państwa, uzyskaliśmy to, że co prawda „idzie Prezes GS-u do sądu”, ale idzie nie dlatego, iż Rada Miejska zapierała się, tylko jest tu dostrzeżona pewna życzliwość i „krytyczne odniesienie się Rady do tego produktu wygenerowanego swego czasu, a który jest przedmiotem sporu”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że rozumie, tylko prosiłby, żeby „pani przewodnicząca” nie wkładała w jego usta słów, iż uznał „tę uchwałę” za niepotrzebną. Każda uchwała, która została przyjęta, została przyjęta wolą „Rady”. On



tylko wskazuje, że „ta uchwała” – „mówimy” o względzie proceduralnym, formalnym – również nie była skutecznym usunięciem naruszenia prawa w opinii GS-ów.

Radny Roman Kolankiewicz zapytał, czy pan Rafał Saniuk to jest radca prawny, który był wtedy obecny na sesji, „kiedy uchwaliliśmy”...

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zaprzeczyła i powiadomiła, że ten, który był, zastępował pana Saniuka, który obsługuje na stałe „Radę”. „Wtedy” pan Saniuk przebywał na urlopie.

Radny Michał Kleiber zwrócił uwagę, że „panowie Burmistrzowie siedzicie obaj obok siebie” dlatego, iż w czasie wyborów poprzednich „postawiliście” na taką otwartość, uczciwość, transparentność i „pokazaliście się obaj razem”, pokazując mieszkańcom na kogo głosują. „Pan Burmistrz” nie pozostawił cienia wątpliwości mieszkańcom, kto będzie „pana” zastępcą. Zapytał przy tym, czy to jest jakiś problem, aby w chwili obecnej, bo najwyraźniej „nie możemy tutaj znaleźć porozumienia”, wskazali „panowie” kto będzie pełnił funkcję radcy prawnego, „którego panowie desygnujecie do prowadzenia tej sprawy”, jeśli „Rada” powierzy „wam” działanie w imieniu swoim.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że jak gdyby o tym „żeśmy w ogóle nie rozmawiali” na ten czas, tylko chodzi o prostą sprawę, iż jeżeli rzecz dotyczy możliwych odszkodowań, a odszkodowania wiążą się z budżetem Gminy, za który odpowiada „Burmistrz”, to dla zasady, dla czystości, dla przejrzystości. O to prosi, natomiast może być tak, że „tutaj państwo zagłosują inaczej”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że tylko „Burmistrz” może przyjąć na siebie zobowiązania finansowe i z tego to wynika.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że nie do końca, bo „Burmistrz” nie płaci „ze swojej kieszeni”. Gmina jest...

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś zapewnił, że tylko „Burmistrz” odpowiada za to, o czym tutaj „mówimy” i nie ma innej osoby.

Radny Łukasz Kasprowicz zaproponował, aby założyć czysto teoretycznie, „że 26 sierpnia podjęliśmy uchwałę przedłożoną przez Burmistrza”. Zapytał przy tym, czy może „pan” jednoznacznie odpowiedzieć, czy wówczas, „gdybyśmy podjęli taką uchwałę”: GS-y i firma ZIEMSTAL nie złożyłyby skargi do sądu, czy złożyłyby.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że oczywiście, iż złożyłyby, ponieważ z formalnego punktu widzenia Gmina miała 3 możliwości. Mogła uchylić całą uchwałę – uchylene tej uchwały o planie miejscowym spowodowałyby roszczenia wielu firm z tytułu unieważnienia decyzji pozwolenia na budowę, szeregu innych decyzji, czyli ta opcja „nie wchodziła w grę”. Druga opcja to była opcja w ogóle niezajęcia stanowiska. Trzecia opcja polegała na tym, że w czasie miesiąca nie można było uchwalić planu miejscowego, czyli było oczywiste od samego początku, iż firma, która składa wezwanie do usunięcia naruszenia prawa, „idzie z tym do sądu administracyjnego”, ponieważ nie ma szans inaczej tego rozwiązać. To było „z góry” oczywiste. Wszelkie inne działania przekazujące „Burmistrzowi” do rozpatrzenia jakby nie spełniają wymogu usunięcia prawa w czasie miesiąca. W związku z tym, od samego początku było wiadomo, bo taki był cel, żeby złożyć sprawę do sądu. To nie jest kwestia – nie wiadomo jemu – jakiegoś konfliktu, tylko to jest kwestia drogi usunięcia tego „omyłkowego zapisu” z jednej strony, a z drugiej strony też wychodząc naprzeciw oczekiwaniom radnych „proponujemy” otwarcie drugiej drogi, czyli przyjęcie uchwały o przystąpieniu do zmiany planu miejscowego dla tego terenu.

Radny Łukasz Kasprowicz zwrócił uwagę, że radcy prawni, obojętnie, jacy nie byliby, działają zgodnie z wytycznymi swojego „mandanta”, czyli to, co się radcy prawnemu powie, w jakim kierunku ma działać przed sądem, w takim będzie reprezentował swojego klienta przed sądem. Sądzi, że interes Gminy, który jest w tej sprawie równie ważny, co interes przedsiębiorców, w pewnym zakresie oczywiście, jest jasny i „nie mamy” co do tego

wątpliwości. Obojętnie, czy to będzie radca prawny Kmieciak, czy radca prawny Saniuk, zamysł rozwiązania tego problemu, zarówno ze strony „Rady”, jak i „Burmistrza”, jest taki sam. Kierunek, który będzie wyznaczony, czy to Saniukowi, czy panu Kmieciakowi, będzie tożsamy jakby i tu nie wie, „po co się upieramy”...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że rozumie, iż jeżeli chodzi o intencje, przekonanie radców jest tożsame, natomiast jest tak, że na bieżąco, codziennie „pracujemy” z panem radcą Zygmuntem Kmieciakiem, z panem Saniukiem właściwie „nie mamy” żadnego kontaktu, nawet telefonicznego. Tak więc jak gdyby oczywiste jest to, że 5 minut temu „ustaliliśmy” z „panem Burmistrzem”, iż „powierzmy” to panu Zygmunutowi Kmieciakowi, jeżeli tutaj „Rada”, właśnie „wybiegamy”, znaczący „odpowiadamy” na to pytanie tutaj „państwa radnych” co do powierzenia tutaj tego radcy.

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przypuszczenie, że być może „nie wszyscy państwo wiedzą”, ale firmy, które są jakby tutaj stroną w tej sprawie, ZIEMSTAL i GS-y mosińskie zgłaszały się „z tym” problemem do „Burmistrza” już w grudniu 2014 r. Z uwagi jednak na pewną argumentację jednego z pracowników merytorycznych „urzędu”, który tłumaczył tymże firmom, iż „ten plan miejscowy” jest w porządku, tylko, że „starosta” się nie zna i źle interpretuje, powodowało to, iż „te firmy” zwlekały z wniesieniem „tego wezwania”. Gdyby „urząd”, czy pracownik merytoryczny „urzędu” – nie będzie mówił tu o nazwiskach – w porozumieniu z „mecenasek Kmieciakiem” przyjęli taką jakby wersję, że „jeżeli państwo czujecie się tutaj pokrzywdzeni, kierujecie wezwaniem, przeprowadzimy to przez sąd”, to ta sprawa byłaby już dawno zakończona, bo sprawa ruszyłaby „powiedzmy” w lutym: pół roku, już jest po sprawie. Tymczasem teraz będzie taka sytuacja, iż nawet gdy ten sąd administracyjny się tym zajmie – nie wiadomo jemu – w przyszłym miesiącu, będzie dobrze, jeśli tak się stanie, to biorąc pod uwagę półroczny termin pierwszej instancji, może się okazać, że „te firmy” przez kilka miesięcy będą działać bez podstaw do swojej działalności.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że tutaj są jak gdyby 2 elementy. Pierwszy jest taki, że z jednej strony „nasz pracownik” wypowiadał słowa, o których „pan” mówił, z drugiej strony „pracownik powiatu” wypowiadał słowa, o których mówiła „ta firma”. Natomiast to nie był zachowany tryb administracyjny w sensie takim, że „nie wyszła ze strony powiatu żadna decyzja”, od której można byłoby się odwołać: „słowa do słowa”. Z drugiej strony przyznaje rację, że to jest też jak gdyby nauka „dla nas”: wtedy ten styczeń, czy tam grudzień to był początek w ogóle tej kadencji i to jest też taka wskazówka na przyszłość, żeby można było na te rzeczy szybciej reagować, ale to było „słowo do słowa”.

Radny Łukasz Kasprowicz oświadczył, że jego konkluzja jest taka, żeby w przyszłości się nie opierać tylko i wyłącznie na opinii jednego pracownika merytorycznego, który jak przykład pokazuje tej sprawy, w jego ocenie, być może w ocenie innych radnych też, wprowadził tę sprawę na pewną „mieliznę”...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch wyraził przekonanie, że „mielizna” byłaby wtedy, gdyby była decyzja negatywna „starostwa”, która byłaby utrzymana. Natomiast powtórzy: „słowo naszego pracownika do słowa pracownika powiatu”, ale „traktujemy” to jako...

Radny Łukasz Kasprowicz wyraził przypuszczenie: „nauczka”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jak „pan” się upiera, może być i nauczka.

Radny Arkadiusz Cebulski stwierdził, że przysłuchując się dyskusji „pana burmistrza” i „pana Łukasza”, zanim złoży wniosek formalny: nie wiadomo jemu, jaką pensję pobiera „pan Saniuk”, ale skoro „nie macie” z nim kontaktu, to czy nie warto pomyśleć o zmianie radcy prawnego, żeby mieć z nim kontakt. Skoro wywiązała się też dyskusja, że ktoś z urzędników

„zrobił jakąś gafę”, to tym bardziej przekonuje go to do tego, żeby całą sprawą zajął się „Burmistrz”. Oświadczył przy tym, że składa wniosek formalny o to, żeby przeprowadzić głosowanie „nad jednym i nad drugim projektem”, z czego „w tej drugiej” wykreślić „to ostatnie zdanie”, tak jak tutaj w tej formie powierzyć wykonanie „Burmistrzowi Gminy” i zakończyć tę dyskusję, bo „będziemy dyskutować jeszcze 3 godziny i do niczego nie dojdziemy”. Tak więc prosiłby o przegłosowanie „jednego projektu uchwały i drugiego projektu uchwały”, gdzie to „Burmistrz” będzie decydował, kto będzie się tym zajmował w sądzie.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że „pan radny” trochę sobie zaprzeczył, bo z jednej strony zgłosił wniosek, „żebyśmy dokonali wyboru”, a z drugiej, kończąc swoją wypowiedź, iż „powierzamy sprawę wyboru Burmistrzowi”.

Radny Arkadiusz Cebulski wyraził przekonanie, że to jest jednoznaczne chyba, bo „będziemy mieć”...

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby doprecyzować, za którą wersją „pan” się opowiada i jaki jest „pana” formalny wniosek.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że jego wniosek formalny jest o zmianę w uchwale, wykreślenie z uchwały ostatniego zdania w paragrafie pierwszym i w paragrafie drugim dopisanie, iż „uchwałę powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina”.

Radna Wiesława Mania stwierdziła, że ponieważ przysłuchuje się też dyskusji, więc zadaje pytanie jeszcze raz, bo tutaj „pan Burmistrz” teraz na sam koniec wskazał, przynajmniej w swoim wniosku, żeby wpisać „mecenasa Kmiecika”. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, czy tylko „wpisujemy mecenasa Kmiecika”, czy w ogóle „wykreślamy” całe zdanie.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch stwierdził, że to tylko „żeśmy odbyli rozmowę, komu powierzamy”, natomiast w sensie treści uchwały prosiłby tak, jak radny Arkadiusz Cebulski zaproponował.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poinformowała, że „zdecydowaliśmy się z panami burmistrzami”, licząc na nową jakość i na większy poziom demokracji „w naszej Gminie”, za co jest im bardzo wdzięczna, na to, iż „Rada” będzie miała swoją obsługę prawną, ponieważ w poprzedniej kadencji często było tak, że „prosiliśmy Burmistrza” o to, żeby przyszedł „mecenas” na posiedzenie Komisji Rewizyjnej i nie przychodził. Trudno było się skonsultować z prawnikiem, który był prawnikiem przede wszystkim obsługującym „Burmistrza”. „Zdecydowaliśmy się” na takie rozwiązanie. Zapewniła przy tym, że nie jest za tym, aby kogokolwiek tu konfliktować, ale to, iż „pan Burmistrz nie zna naszego mecenasa” to jest bardzo dobry znak i „pan”, jako radny, powinien to traktować jako zwycięstwo demokracji „w naszej Gminie”, a nie jako zagrożenie.

Radny Arkadiusz Cebulski zapewnił, iż nie powiedział, że, tylko „pan Burmistrz” powiedział, iż się nie może do niego dodzwonić...

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że „bo jeszcze nie próbował”.

Radny Arkadiusz Cebulski stwierdził, że dla niego, jeżeli ktoś mówi, iż się nie może skontaktować, jest jasne, że się nie może z nim skontaktować, a nie, iż nie próbował. Wychodzi z tego, że skoro nie może się skontaktować, czyli próbował. Tak jemu logika podpowiada, ale to już mniejsza o to. W każdym bądź razie jest za złożeniem „tego” wniosku. Tym bardziej zastępca „pana Sonika” na ostatniej sesji – prosi, aby jemu wierzyć, że w żaden sposób nie przekonał go czymkolwiek do tego, żeby głosował „za tym projektem”, bo nie i nie tylko jego. Tak więc powziął taki tutaj jakiś zamiar, żeby...

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur wyraziła przekonanie, że to jest jak najbardziej normalne, iż argumenty przekonują jednych, innych nie, także to już „pozostawmy”.

Radny Roman Kolankiewicz oświadczył, że cieszy się, iż „mieliśmy tu okazję rozmawiać z dwoma radcami prawnymi”, ponieważ ich opinia dotycząca potencjalnej wtedy skargi na uchwałę, „o której mówimy”, się różniła. Ta skarga została wniesiona i on tylko się dziwi,

bo „pan Burmistrz” się obawia pewnych potencjalnie gdzieś tam odszkodowań, kosztów, a chce powierzyć jakby „tej uchwały” obronę „mecenasowi”, który podważał ją „na poprzedniej sesji”.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch wyraził przekonanie, że tu w ogóle jest paradoks, który polega na tym, iż zgodnie z etyką radców, nie mogą oni publicznie ze sobą polemizować i „tak” było 6 sierpnia. Pan radca Zygmunt Kmiecik w pewnym momencie przestał już w ogóle wypowiadać się, żeby nie łamać zasad etyki radców prawnych. Tak więc tu jest ten dysonans.

Radny Marian Jabłoński przypomniał, że są 2 organy w Gminie: „Rada i Burmistrz”. Zapytał przy tym, kto kogo kontroluje – „Rada kontroluje Burmistrza”. Po to „mamy” obsługę prawną, dyskusja, kto jest lepszy. Stwierdził też, że odbiera to wystąpienie „pana Burmistrza” jako próbę przekonania, iż w przypadku, kiedy „mecenasz Kmiecik” będzie reprezentował Gminę przed sądem, to zapadnie dla Gminy rozstrzygnięcie korzystne. Zapytał przy tym, skąd ta pewność. „My, jako Rada, skoro mamy swojego radcę, w ogóle powinniśmy zawrzeć dzentelmeńską umowę”: wszystkie sprawy, uchwały, które będą skarżone, będzie obsługiwał „nasz radca prawny” – proste. Jaki „mamy” interes – „mamy” wspólny interes: i „Burmistrz” i „Rada”, żeby Gmina w tej całej sprawie najmniej ucierpiała.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur oświadczyła, że zamyka dyskusję, w związku z czym „przechodzimy” do głosowania, a zanim „będziemy głosować” uchwałę jako całość, „przegłosujemy” sprawy, które tutaj zostały podniesione. Stwierdziła przy tym, że ponieważ „pan Burmistrz” podał nazwisko radcy prawnego, którego wyznaczyłby, to „mamy” taką sytuację, iż „mamy” 2 nazwiska i ona proponuje...

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch przeprosił i stwierdził, że „nie mamy” dwóch nazwisk. Zwrócił przy tym uwagę, że „pan radny Arkadiusz” nie wskazał nazwiska radcy.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą o precyzyjne sformułowanie wniosku tak, żeby można było zapisać.

Radny Arkadiusz Cebulski wyraził przekonanie, że podał precyzyjnie, iż w paragrafie pierwszym prosi o wykreślenie ostatniego zdania: „Do dokonania powyższych czynności upoważnia się radcę prawnego Rafała Saniuka, którego zarazem umocowuje się do reprezentowania Rady Miejskiej w Mosinie w postępowaniu przed Wojewódzkim Sądem Administracyjnym w Poznaniu, jak i Naczelnym Sądem Administracyjnym w związku z przedmiotową skargą”. Prosi o wykreślenie tego zdania, a w paragrafie drugim: „Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Gminy Mosina”. W takiej formie chciałby złożyć wniosek „o przedstawienie uchwały”.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie wniosek radnego Arkadiusza Cebulskiego, aby wykreślić zdanie kończące paragraf pierwszy i zmienić brzmienie paragrafu drugiego poprzez wykreślenie „Przewodniczącej Rady Miejskiej”, a w to miejsce wpisanie „Burmistrzowi Gminy Mosina”.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie przyjęła powyższy wniosek 12 głosami „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przekazania do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu skargi na Uchwałę Nr L/342/13 Rady Miejskiej w Mosinie z dnia 30 października 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie wraz z przyjętą wcześniej poprawką.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/118/15 w powyższej sprawie 13 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 4 głosach „wstrzymujących się”

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

W tym momencie, Salę Reprezentacyjną opuściła radna Małgorzata Rajkowska i radny Łukasz Kasprowicz, tak więc odtąd w dalszym ciągu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie udział brało 16 radnych.

17. Rozpatrzenie wniosku Tadeusza Vogta z dnia 10 sierpnia 2015 r. o zrewidowanie skargi z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz innych skarg z lat 2014-2015 (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur przeprosiła, że tutaj niezgodnie jak gdyby z porządkiem obrad udzieliła panu Vogtowi głosu, ale myśli, iż było to w zasadzie konieczne, także „otrzymaliście państwo jakieś materiały”. Jest to sprawa tego mieszkańca, w zasadzie jest obecna na każdej „naszej” sesji i to zazwyczaj jeszcze podwójnie, czyli często są dwie uchwały. Dzisiaj „mamy” trzy.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber przedstawił szczegóły na temat wniosku Tadeusza Vogta z 10 sierpnia 2015 r. o zrewidowanie skargi z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz 14 innych skarg z lat 2014-2015 i projektu uchwały w przedmiotowej sprawie.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych pytań, uwag i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wniosku Tadeusza Vogta z 10 sierpnia 2015 r. o zrewidowanie skargi z dnia 10 grudnia 2014 r. oraz 14 innych skarg z lat 2014-2015.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/119/15 w powyższej sprawie 15 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

18. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r. (uchwała).

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber przedstawił szczegóły na temat projektu uchwały w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że w związku z tym, iż „mamy” tutaj w projekcie wykropkowane miejsce w paragrafie pierwszym o brzmieniu: „Zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadanie zasadności skargi Tadeusza Vogta na Burmistrza Gminy Mosina z dnia 17 lutego 2014 r., wyznaczając termin załatwienia sprawy na dzień”, to „żebyśmy mogli głosować cały projekt, musimy tutaj wpisać jakąś datę”. Zwróciła się przy tym z prośbą o podanie takiej daty.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber zapewnił, że bez problemu „zachowamy” jako Komisja Rewizyjna termin trzydziestodniowy, natomiast z uwagi na to, jakie są zapisy w „statucie”, to „my doskonale wiemy”, iż łącznie z kolejnym posiedzeniem „Rady” termin będzie, jaki będzie. Tak więc proponuje wpisać w terminie 30 dni od dnia dzisiejszego.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że czyli na dzień dwudziestego trzeciego października. Tak więc w tej chwili już „mamy” termin, w związku z tym „możemy głosować”. Następnie poddała pod głosowanie w ten sposób uzupełniony projekt uchwały w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 17 lutego 2014 r.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/120/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 16 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

19. Zlecenie Komisji Rewizyjnej zbadania zasadności skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła uwagę, że w treści paragrafu pierwszego projektu uchwały w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r. „czytamy”, iż „Zleca się Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Mosinie zbadanie zasadności

skargi Tadeusza Vogta na Burmistrza Gminy Mosina z dnia 9 września, wyznaczając termin załatwienia sprawy na dzień”. Zapytała przy tym, „czy możemy wpisać ten sam”.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber odpowiedział twierdząco.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że czyli „wpisujemy 23 października”.

Następnie poddała pod głosowanie w ten sposób uzupełniony projekt uchwały w sprawie skargi Tadeusza Vogta z dnia 9 września 2015 r.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/121/15 w powyższej sprawie jednogłośnie, czyli 16 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

20. Przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie (uchwała).

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur odczytała projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie, a Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch przedstawił szczegóły na temat powyższego projektu uchwały.

W związku z tym, że radni nie zgłosili żadnych uwag, pytań i wniosków, przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur poddała pod głosowanie projekt uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie.

W jego wyniku, Rada Miejska w Mosinie podjęła Uchwałę Nr XVIII/122/15 w powyższej sprawie jednogłośnie – 16 głosami „za”.

*Uchwała ta stanowi załącznik niniejszego protokołu.*

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zarządziła przerwę w obradach.

21. Zapytania i wnioski radnych.

Po wznowieniu XVIII sesji Rady Miejskiej w Mosinie, radny Dominik Michalak zapytał o sprawę, do której „mieliśmy wrócić” jesienią, a więc sprawę wyborów na Osiedlu nr 1 w Mosinie. Wyraził przy tym przekonanie, że jest już czas na to, „mamy odpowiednie instrumenty” i poczynione pierwsze rozmowy z radnym Arkadiuszem Cebulskim i z mieszkańcami. Mieszkańcy w końcu zrozumieli, jak istotne jest dla nich to przedstawicielstwo „w urzędzie” i jego zdaniem tym razem uda się zebrać quorum. Dlatego prosi i składa wniosek o zarządzanie tych wyborów, także we względu na to, że w przyszłym wydaniu „Informatora Mosińskiego” ukaże się artykuł edukacyjny dla mieszkańców, w którym nie tylko będą „suche fakty”, ale również wypowiedzą się obecni przewodniczący osiedla, jeden z radnych, jeden z mieszkańców. Kolejny jego wniosek to sprawa omawiana na Zebraniu Ogólnym Mieszkańców Osiedla nr 6 „Za Moreną” w Mosinie w dniu „1 września”. Chodzi o lokale w budynku przy ul. Mickiewicza 1, obecnie jest tam etap remontowania mieszkań pozostawionych przez mieszkańców, których już nie ma „z nami”. Starsi mieszkańcy zgłaszają postulaty, że od wielu lat wnioskuje o wymianę okien od strony podwórka, które są drewniane i stare. Teraz powstał paradoks, bo mieszkania, które są puste, „remontujemy” dla przyszłych nowych lokatorów, a mieszkania tych lokatorów, którzy „tam” mieszkają, nie są remontowane. Zwrócił się przy tym z prośbą, aby uwzględnić wnioski mieszkańców i doprowadzić do wymiany okien w ich mieszkaniach. Powiadomił też, że wielokrotnie p. Irena Rybarczyk Przewodnicząca Zarządu Osiedla nr 6 przychodziła do Biura Rady, czy do „urzędu” w kwestii wysyłania listem poleconym różnych zawiadomień, plakatów, zawiadomień o sesji. Na ostatnią sesję, „którą mieliśmy w sierpniu”,

p. Irena otrzymała zawiadomienie trzy dni po sesji. Koszt wysłania tego listu to około 5-7 zł. Zwrócił się przy tym z prośbą o uwzględnienie próśb p. Ireny, żeby wysyłać jej korespondencję drogą elektroniczną lub informować ją o tym, że coś jest do odebrania, to sama przyjdzie, odbierze i podpisze. Prosi także o zastosowanie takiej możliwości do innych przewodniczących osiedli, czy sołtysów.

Radny Arkadiusz Cebulski oświadczył, że chciał poprzeć wniosek radnego Dominika Michalaka odnośnie wyborów na Osiedlu nr 1, bo faktycznie zgłosili się do niego mieszkańcy, którzy chociażby dlatego, iż się dowiedzieli, że będzie zmiana gospodarza strefy parkowania i też chcieliby, jako zarząd osiedla, uczestniczyć w pewnych rozmowach. Tym bardziej, że strefa jest w całości na tym osiedlu. Zwrócił się też o wyjaśnienie, czy są jakieś ustalenia w sprawie nocnych autobusów. Kiedyś Szymon Kałek zbierał podpisy w tej sprawie: na jakim to jest etapie, czy były jakieś rozmowy w tym kierunku, żeby były chociaż jakieś weekendowe połączenia z Poznaniem. Druga sprawa dotyczy drogi, którą się robi między ul. Gałczyńskiego a Śremską. Mieszkańcy mają mnóstwo zastrzeżeń, że będzie hałas w nocy, iż TIR-y będą jeździły. Wyraził przy tym wątpliwość, dlaczego to jest usytuowane metr od posesji, jak te TIR-y mają wjechać jadąc na przykład z ul. Gałczyńskiego w prawo, czy tam nie powinien być jakiś rozjazd. Kolejna sprawa to wjazd z ul. Sowinieckiej do Zakładu Usług Komunalnych. Stwierdził przy tym, że to jest skandal, bo było to wytluczniowane, a powinno się zerwać 2-3 m i wylać asfaltem. Zwrócił się również o wyjaśnienie, co dalej z tężnią, bo nadal nie działa.

Radny Waldemar Wiązek złożył wniosek o zakup dwóch rowerów dla Straży Miejskiej w Mosinie. Drugi jego wniosek dotyczy wsi Krosinko. Zwrócił przy tym uwagę, że jest tam w zasadzie tylko jeden przystanek, zlokalizowany teoretycznie na środku wsi, ale wsie, które znajdują się przy drogach wojewódzkich, są bardzo długie i pomiędzy jednym końcem Krosinka a drugim jest powyżej 1 km od przystanku w jedną i drugą stronę. Mieszkańcom bardzo zależy na tym, aby na końcu Krosinka, w stronę wsi „Dymaczewo”, u p. Jana Słomy, po prawej stronie jest taka zatoczka, tam autobusy mogą stawać, ale tego nie robią. Gdyby autobus zatrzymał się tam legalnie, a osoba wysiadająca spadłaby ze schodków, to kierowca będzie miał problem. Chodzi tylko o to, żeby postawić tam „przystanek na żądanie”. Tam jest dużo osób starszych i dzieci. Trzeci wniosek dotyczy zapytania, jakie kilka miesięcy temu Komisja Ochrony Środowiska i Rolnictwa zadała. Komisja podjęła walkę z firmą AQUANET: chodzi o odtworzenie nawierzchni po wykonanej kanalizacji na ul. Skrzyńska i Kociołek. Na ten cel zostało przeznaczone w budżecie 5.000,00 zł. Powinno „nam” zależeć, aby „te badania” zrobić, bo jest oczywiste, że jeżeli się okaże, iż znajdują się „tam” środki chemiczne i to wszystko, „o czym mówiliśmy”, to inwestor, który to robił, będzie musiał w tym terenie odtworzyć wszystkie nawierzchnie. „Myśmy z mieszkańcami poświęcili wiele czasu”, żeby to wykazać, „komisja”, radni, różni ludzie przyjeżdżali, pokazywali, gdzie otrzymał od nas „pan wiceprezes Dudlik” szkło, gwoździe, materiały pobudowane, silikon, plastik. „Przyznali wtedy rację”, że coś jest nie tak. Poprosił przy tym o interwencję w tej sprawie, bo do dnia dzisiejszego p. Ciesielski nie przedstawił „nam” umowy, a nie jest ona podpisana prawidłowo. Powiedział, że to jest tak zwany czeski błąd, polegający na wpisaniu złej daty, bo data gwarancji i odbioru jest w tym samym dniu. Gwarancja powinna wynosić jeden rok.

Radny Roman Kolankiewicz zapytał o przystanek szkolny w Radzewicach. Przypomniał przy tym, że na poprzedniej sesji sformułował pytanie: czy od początku, kiedy został zainicjowany ten pomysł, czyli ok. 1,5 roku, czy przez ten okres czasu zostały poczynione jakieś kroki i uzgodnienia z zarządcą drogi powiatowej dotyczące tego przystanku. Tymczasem nie otrzymał odpowiedzi na to pytanie wprost. Natomiast w wyjaśnieniach, które otrzymał, jest napisane, że Referat Mienia Komunalnego uzgodnił z panią sołtys miejscowości Radzewice lokalizację przystanku szkolnego przy ul. Kalinowej i wystąpi

z wnioskiem o jego uzgodnienie do zarządcy drogi. Rozumie więc, że przez 1,5 roku taki wniosek nie był złożony, a dopiero będzie. Druga sprawa, to kwestia chodnika w Mieczewie. Z dokumentów bowiem wynika, że został już ogłoszony przetarg, a pytanie brzmi: czy są przewidziane przejścia dla pieszych, w związku z budową tego chodnika, bo na zakręcie, na wysokości ul. Podgórznej kończy się chodnik po jednej stronie i będzie po drugiej. Jeśli nie ma tych przejść, to prosi, żeby je przewidzieć i zbudować je w taki sposób, jak są zbudowane przejścia dla pieszych na przykład na rynku w Kórniku, żeby one były wyniesione, co jednocześnie ograniczy prędkość.

Radny Zbigniew Grygier zapytał, czy zapadły jakieś decyzje w związku z tym, że w sierpniu odbyła się inspekcja w miejscowości Rogalinek odnośnie koncepcji odwodnienia i utwardzenia ul. Sikorskiego.

Radny Marian Jabłoński zwrócił się o wyjaśnienie, co jest powodem tak długiego wakatu na stanowisku Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że Komisja Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa również składała taki wniosek na temat przystanku w Radzewicach: o ustalenie lokalizacji i także dalej nic się nie działo.

Radny Michał Kleiber poinformował, że wnioski, które złożył, są „w teczce”, więc nie będzie się odnosił do szczegółów. Oświadczył przy tym, że chciałby, żeby ktoś z Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy udał się z nim na rekonesans po Osiedlu nr 3 „Przy Strzelnicy” w Mosinie i przedyskutował sytuację miejsc newralgicznych, niebezpiecznych. Może on bowiem wskazać kilka takich miejsc, o części z nich pisze w swoich wnioskach. Związane jest to z szalejącym napływem nowych mieszkańców, powstaje dużo nowych osiedli, gdzie wyjeżdża po kilkadziesiąt samochodów na ul. Strzelecką, która jest najdłuższą ulicą asfaltową w Mosinie. Najczęściej jest tak, że przy wyjeździe jest jakiś mur betonowy z prawej i lewej strony, więc tam niewiele widać. Może on to pokazać na miejscu przedstawicielowi wyżej wymienionego referatu. Druga kwestia to odbiory różnego rodzaju inwestycji budowlanych w okolicach ul. Strzeleckiej, ponieważ inwestorzy tam odtwarzają nawierzchnię, która wcześniej została wycięta do położenia różnych instalacji i robią to różnie. Jedni robią to tak, że jest równo jak na stole, inni robią to tak, iż droga przypomina ser szwajcarski i pewnie z uwagi na natężenie ruchu, za rok, czy dwa, pojawią się jakieś problemy na tej drodze. Następnie poruszył kwestię ul. Strzałowej: wjazdu od ul. Leszczyńskiej. Jadąc od strony miasta jest bardzo ostry zakręt, do tego jest zbudowany wysoki betonowy płot. Zwrócił się przy tym o wyjaśnienie, czy tam jest możliwość ścięcia drogi i zrobienia trochę inaczej wjazdu w tę ulicę. Na ul. Strzałowej była robiona w 2014 lub 2013 roku kanalizacja i chciałby, żeby sprawdzić w wytycznych projektowych dla wykonawcy, na czym miało polegać odtworzenie nawierzchni, bo został tam jakiś tłuczeń ułożony: co było w specyfikacji. Ten tłuczeń jest taki, że mieszkańcy mają nieustannie zamknięte okna, „starają się uciec przez kurzem”. Powiadomił też, że otrzymał odpowiedź dotyczącą bezpieczeństwa przy szkole na ul. Krasickiego. Stwierdził przy tym, że nie udało się uzyskać tego, o co zabiegał, a odpowiedź była taka, iż zamiast progów zwalniających jest przejście dla pieszych z wyspą, azylem. W związku z tym zwrócił się o wyjaśnienie, czy ma rozumieć, że to kończy jego zapytanie. Poinformował także, że podczas posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu padały różne liczby dotyczące dzieci uczących się w przedszkolach. Na osiedlu, na którym on mieszka, jest 5 przedszkoli prywatnych i jedno publiczne. Do tych wszystkich przedszkoli z trzech roczników chodzi 470 dzieci. Natomiast szkoła, do której chodzi 7 roczników, mieści 550 uczniów. Te dzieci w ciągu 3 lat w podobnej liczbie trafią do tej szkoły. Zapytał przy tym, czy jest jakiś pomysł na relokację tych dzieci. „Ta szkoła” nie jest bowiem w stanie przyjąć „tyle dzieci” i trzeba się na to przygotować. Zapewnił również, że rozumie argument, który pewnie padnie, że ten boom demograficzny się skończy i kiedyś „ta szkoła” będzie pusta. Natomiast rodzice



są zainteresowani raczej tym, co czeka „ich pociechy” za rok, dwa, trzy, cztery, czy pięć i na to powinien być jakiś plan.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że chciałaby, ponieważ ma to także związek z planem zagospodarowania przestrzennego, to pokazać po to, żeby uczulić radnych jak bardzo odpowiedzialnym zajęciem jest uchwalanie planów miejscowych. „Spotkaliśmy się” tutaj dlatego, że jeden zapis uniemożliwia działalność, którą przedsiębiorstwo prowadzi. Podobnie jest „w tym planie”, gdzie deweloper buduje niewielkie osiedle przy ul. Głogowej, między ul. Strzelecką a „kanałem”. „Taką” makietę, „taki” zamysł architektoniczny tego osiedla przedstawiał od wielu lat. Był dostępny na jego „stronie”. Zapewniła przy tym, że pamięta, kiedy w 2012 r. „Rada” uchwałała plan miejscowy „dla tego terenu”, to „ta” makietę, „ten” plan był jej dobrze znany. Powiadomiła też, że przyszedł do niej „ten człowiek” z żalem i prośbą „czy moglibyśmy napisać, zrobić jakąś opinię”, która tłumaczyłaby, „co mieliśmy na myśli umieszczając w planie zapis”. Istotną informacją jest to, że zaczął budować najpierw na warunki zabudowy i te warunki zabudowy od p. Ambrożewicza dostawał właśnie na „taki” projekt domu, bo on chce spójne osiedle. Okazało się jednak, że nie dostaje pozwolenia na budowę, ponieważ sporny zapis w planie jest, iż wysokość budynku mieszkalnego nie większa niż 10,5 m i nie większa niż dwie kondygnacje naziemne, w tym poddasze użytkowe. „W starostwie w tym opisie wyobrażają sobie domek taki”, jak „tutaj” widać, czyli jedna kondygnacja i druga w poddaszu użytkowym. „Każą mu przeprojektować te projekty”, które ma, co powoduje straty dla niego, bo zakłóca się jakaś spójność architektoniczna, o którą też „nam” powinno chodzić – tego osiedla, ale i zwłoka kilku miesięcy w interesach, to wiadomo, że może zaowocować nawet bankructwem. Tyle się mówi o tym, że „chcemy ściągać” przedsiębiorców, że „chcemy dbać” o przedsiębiorców, a tymczasem on ma prawo być rozczarowanym, ponieważ zanim plan został uchwalony to przedstawiał, „w urzędzie” były mu znane, nie sądzi, żeby ktoś chciał nagle zmienić kształt tego osiedla: jest to niezręczne, nieprecyzyjne może określenie. Zwróciła się przy tym o wyjaśnienie, co „Burmistrz” z tym zamierza zrobić i czy w ogóle może coś zrobić.

Radna Jolanta Szymczak poinformowała, że na ostatnim zebraniu Osiedla „Czarnokurz” mieszkańcy zadali pytanie, czy zjazd z drogi wojewódzkiej 430 w stronę osiedla, czyli na wysokości wycinki drzew, skręcając w stronę ul. Chopina, to jest taki zjazd zwyczajowy, to są działki zarówno WPN-u, jak i dalej zjeżdżając: działka AQUANET-u, na jakim etapie są rozmowy z WPN i z AQUANET-em, aby ewentualnie uzyskać te dwie działki. Wiadomo jej, że ten zjazd jest w pasie drogi wojewódzkiej, jeśli „nie uzyskamy nic” z WPN i od AQUANET-u, to chciałaby zwrócić się do Zarządu Dróg Wojewódzkich, żeby chociażby ten zjazd uzupełnili. Zapytała też, czy były robione ostatnio odwierty hydrologiczne w drugiej części ul. Wodnej, w celu zbadania poziomu wód.

Radna Wiesława Mania zwróciła uwagę, że nazwy osiedli pojawiają się zanim te osiedla powstaną i nie są z nikim konsultowane. Zapewniła przy tym, że zdaje sobie sprawę z tego, iż to teren prywatny, ale doszło do takiej sprawy, że mamy w Krośnie Osiedle „Morena”, gdzie nikomu to się nie kojarzy z takim osiedlem. Ono oficjalnie jeszcze nie ma nazwy, ale cały czas się tak reklamuje. Chodzi o to, że „Morena” zawsze była historycznie „za kanałem”. Zapytała też, czy jak deweloper się zgłasza, na którym etapie jest możliwa rozmowa. Powiadomiła przy tym, że teraz ktoś szukał Osiedla „Morena” i powiedziano mu, iż nie ma „tutaj” takiego osiedla, a okazało się, że chodziło mu o „to” osiedle w Krośnie.

Radny Marian Jabłoński stwierdził, że rzeczywiście, co to jest za twór osiedle, „mówimy” o sołectwach, o mieście, ale na wsi osiedle. Zaproponował przy tym, aby dla zabudowy między kilkoma ulicami w Daszewicach również powstało jakieś tam osiedle. To poważny problem, bo deweloperzy dyktują, wprowadzają nowe jednostki, kompletnie niemające nic wspólnego z sołectwem, więc warto byłoby się nad tym zastanowić. Jak jest sołectwo, jest

osiedle, to może powinien być przewodniczący tego osiedla, rada osiedla. Stwierdził przy tym, że „tu” się tworzą jakieś nielegalne struktury.

## 22. Odpowiedzi na zgłoszone zapytania i wnioski.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jeśli chodzi o pytanie radnego Dominika Michalaka dotyczące wyborów, to jeśli jest takie pragnienie mieszkańców, to oczywiście wybory będą. Poinformował też, że jeśli chodzi o lokale przy ul. Mickiewicza, odpowiedź zostanie udzielona pisemnie. Jeśli chodzi o listy polecane, to „doprowadzimy” do sytuacji takiej, kiedy osoby, które mają pocztę elektroniczną, będą informowane tą drogą o tym, że są listy do odebrania. Odnosząc się do pytań radnego Arkadiusza Cebulskiego, to co do nocnych autobusów, to na przykład jutro będzie spotkanie z ZUK-iem w tej sprawie, „będziemy generalnie mówili o komunikacji”. Jeśli chodzi o ul. Gałczyńskiego – Śremską, to zamysł jest taki, żeby samochody wjeżdżały od ul. Śremskiej i wyjeżdżały na ul. Gałczyńskiego. To jest specjalnie zrobione przy ogrodzeniu, ponieważ jadąc od „tamtej” strony, po lewej stronie będzie miejsce do parkowania dla TIR-ów i właśnie chodzi o to, żeby „tam” wjeżdżały, stawały i nocowały, a nie nielegalnie, czy nieformalnie parkowały na ul. Gałczyńskiego, czy w jakichś innych miejscach.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że zapewne radny patrzył na sytuację, kiedy były „tam” położone dwie płyty w poprzek i jedna płyta wzdłuż. Powiadomił przy tym, że chciałby, żeby ta droga przypominała odcinek drogi, który prowadzi do firmy ANTON RÖHR – to jest droga czterometrowa z możliwością mijania. Od strony ogrodzenia jedna płyta zniknie, czyli będzie dodatkowo właściwie trochę więcej niż metr, prawie 2 m, w tej chwili będą to 3 m. „Nalegamy”, żeby jedna płyta była zdjęta, ponieważ „nie mamy tych płyt i musimy je skądś zdobyć, albo je kupić”. „Robimy” drogę prowizoryczną i „chcemy minimalizować koszty”. „Proponujemy”, żeby to była droga jednokierunkowa, prowadząca od ul. Śremskiej do ul. Gałczyńskiego, ale jeszcze będzie to rozważane. Temat nie jest zamknięty. Jeśli chodzi o samą konstrukcję drogi, będzie to droga w zasadniczej części czterometrowa, tak jak na odcinku wjazdu od strony ul. Śremskiej. Z uwagi na to, że powstała firma po prawej stronie, pojawiły się dodatkowe możliwości mijania, ale one są zupełnie przypadkowe: są to wjazdy na teren firmy. Proponuje on drogę czterometrową z możliwością mijania i z dodatkowymi płytami po to, żeby poszerzyć ten łuk wyjazdowy drogi na ul. Gałczyńskiego. „Tam” nie ma żadnej przeróbki, chodnik od strony pola, czyli tych układanych płyt, jest wyżej, po to, żeby był spad. Prosi, aby to sprawdzić, wziąć poziomice i ustalić te dwie koordynaty: poziom chodnika oraz poziom płyty i zobaczyć, jaka tam jest odległość. Wstawienie tej drogi polega między innymi na przerobieniu chodnika.

Radny Arkadiusz Cebulski zwrócił uwagę, „żebyśmy nie mieli później jakichś problemów, że obniżyliśmy chodnik”. Zapewnił przy tym, że rozumie, iż „to” będzie obniżone i ma być obniżone, ale czy to nie naruszy jakichś przepisów unijnych.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zwrócił uwagę, że „schetyńówka” to program krajowy i „dokonamy wszelkich starań, żeby do tego nie doszło”: będzie to wykonane zgodnie z zasadami.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś poinformował, że decydując się na zrobienie tego przejazdu zadał pytanie, „czy rzeczywiście możemy dokonać przerobienia tego chodnika w taki sposób, żeby ten wyjazd był rzeczywiście wyjazdem”. Powiedziano, że tak. Jeżeli któryś z kierowników się pomylił, to weźmie to „na swoje barki”. Wyraził przy tym przekonanie, że jest wszystko dobrze.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch w odniesieniu do kwestii zjazdu z ul. Sowinieckiej w stronę ZUK zwrócił uwagę, że jest „to” działka kolejowa i to, co tam zrobił ZUK, zrobił bez zgody właściciela i w trosce o swoje pojazdy. „Nie możemy zrobić”

nic więcej na tym terenie. Odnosząc się do zapytania dotyczącego tężni, oświadczył, że odpowiedzi udzieli pisemnie.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś wyraził przekonanie, że temat rowerów dla Straży Miejskiej dotyczy nie tylko rowerów, ale i tych, którzy tymi rowerami będą jeździli. Chodzi generalnie o temat Straży Miejskiej w Mosinie: kolejne kroki dotyczące Straży Miejskiej, będą dotyczyły stanu osobowego. Dopóki „nie uregulujemy tej sprawy i nie przywrócimy Straży Miejskiej charakteru służby”, którą oni powinni pełnić, zgodnie z aktem ich powołania, to „nie będziemy takich decyzji podejmowali”. Niemniej są dwie koncepcje, które są do zrealizowania równolegle. Jedna koncepcja to patrol spieszony: będą takie patrole na 100 %. Pracownicy będą wykonywali swoje patrole na ulicach, będą mieli przez to okazję, żeby poznać swoich mieszkańców. Drugi patrol, to będzie patrol rowerowy. Chodzi o to, żeby strażnicy byli bardziej mobilni. Jest to ewidentna sprawa. Są tam osoby, które optowały za „tym” rozwiązaniem, niemniej jest grupa strażników, „którzy ściągają całą grupę mocno do tyłu”. Oświadczył przy tym, że musi to uporządkować, będzie to trudne, ale jest konieczne. Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch w odniesieniu do pytania dotyczącego przystanku w Krosinku zapewnił, że ta kwestia jest rozważana. W momencie, kiedy powstanie „nasza” komunikacja, to do tego „doprowadzimy”. Natomiast w odniesieniu do sprawy odtwarzania nawierzchni na ul. Skrzyńska i Kociołek, oświadczył, że odpowiedzi udzieli pisemnie.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Ryś w odniesieniu do pytania dotyczącego przystanku szkolnego w Radzewicach stwierdził, że miał wrażenie, iż na początku cała ta dyskusja dotyczyła dwóch niezależnych przystanków: jednego przystanku „normalnego” i drugiego szkolnego. Kilka dni temu zostało ustalone miejsce, w którym ten przystanek ma się znajdować i teraz „występujemy do starostwa o lokalizację i o zgodę na ten przystanek”. „Wiemy”, że z uwagi na to, iż jest szereg pytań mieszkańców o to, żeby ten przystanek był, to przystanek musi tam powstać. Był tylko problem, czy przed drogą, czy za drogą, czy to jeszcze są Radzewice, czy też nie, ale ta kwestia została wyjaśniona.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch zapewnił, że jeśli chodzi o chodniki w Mieczewie, to ta sprawa zostanie zbadana i przekazana informacja. Odnosząc się do pytania dotyczącego ul. Sikorskiego w Rogalniku powiadomił, że na razie żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły. Poinformował też, że planowane jest wypełnienie wakatu na stanowisku Kierownika Referatu Planowania Przestrzennego i Budownictwa z początkiem roku 2016. Chodzi o to, żeby teraz w budżecie Gminy nie dodawać niczego w związku z uposażeniem kierownika tego referatu. Nawiązując do propozycji radnego Michała Kleibera w sprawie rekonesansu na Osiedlu nr 3 zapewnił, że jak najbardziej można to zrobić: albo z Referatem Inwestycji i Rozwoju Gminy albo z Referatem Mienia Komunalnego. Odnosząc się do pytania dotyczącego ul. Strzałowej powiadomił, że „podejmujemy działania” o wydzielenie kawałka gruntu, żeby zrobić taki skos widoczności, ale to jeszcze zostanie potwierdzone na piśmie. Zapewnił też, że jeśli chodzi o kanalizację, to zostanie to zbadane. W odniesieniu do sprawy boomu demograficznego, wyraził przekonanie, że „to jest jeszcze nic”. Przed „nami”, w oparciu o plany miejscowe i decyzje o warunkach zabudowy, które są oraz „studium”, czeka „nas” w czasie około 8 lat około 6-7,5 tysiąca nowych mieszkańców. W związku z tym i też w związku tym, o czym mówił radny Michał Kleiber, „przystępujemy” do rozbudowy Szkoły Podstawowej w Krosinku, po czym zostanie podzielony obwód szkolny w taki sposób, żeby część Krosna od strony Krosinka chodziła do szkoły w Krosinku. W innym przypadku „musielibyśmy rozbudować” szkołę przy ul. Krasickiego, ale wtedy powstałby moloch, gdzie nie można byłoby już w ogóle zapanować nad dziećmi: to byłoby bardzo niekorzystne. Jeśli chodzi o Osiedle Słoneczne Zacisze, to jeżeli „pani przewodnicząca” pozwoli, bo temat jest bardzo ważny, ponieważ bardzo „nam” zależy na tych mieszkańcach, szeroka informacja zostanie udzielona na kolejnej sesji. Poinformował

także, że jeśli chodzi o zjazd w ul. Świerkową, to te działania są podejmowane. Sam WPN „chce nam te grunty przekazać, musimy jeszcze do końca stwierdzić kwestię własności”. Wszystko zmierza w tym kierunku, „że to przejmujemy”. Stwierdził również, że jeśli chodzi o nazwy osiedli deweloperskich, to radna Wiesława Mania powiedziała, że podjęto pewną procedurę w związku z Osiedlem Miodowym, ale on tej wiedzy nie ma.

Radna Wiesława Mania powiadomiła, że udało się radzie sołeckiej wcześniej wpłynąć na zmianę nazwy, ale tu był kontakt, a teraz nie ma tego kontaktu.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch wyraził przekonanie, że tutaj razem z Komisją Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa „musielibyśmy do tego tematu podejść”, żeby to jakoś uregulować, bo to są zupełnie nielegalne, nieformalne osiedla. Poinformował też, że jeżeli chodzi o odwierty na ul. Wodnej, to nie były wykonywane. Natomiast jak „będziemy przystępować” do drugiego etapu ul. Wodnej, to one oczywiście będą wykonane.

### 23. Sprawy organizacyjne i bieżące Rady Miejskiej.

Prowadząca obrady Małgorzata Kapturek przedstawiła szczegóły na temat szkoleń, które zostały zorganizowane dla radnych zainteresowanych doskonaleniem swoich umiejętności komputerowo-internetowych. Poprosiła przy tym o przemyślenie tego tematu i wpisanie się na listę.

Następnie swoje sprawozdania z pracy poszczególnych komisji stałych Rady Miejskiej w Mosinie za trzeci kwartał 2015 r. przedstawili kolejno: Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów Wiesława Mania, Przewodniczący Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej Dominik Michalak, Przewodnicząca Komisji Ochrony Zdrowia i Pomocy Społecznej Jolanta Szymczak, Przewodniczący Komisji Ochrony Środowiska i Rolnictwa Waldemar Wiązek, Zastępca Przewodniczącego Komisji Porządku Publicznego i Bezpieczeństwa Arkadiusz Cebulski, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Michał Kleiber, Przewodniczący Komisji Inwestycji, Mienia Komunalnego i Ładu Przestrzennego Tomasz Łukowiak oraz Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Roman Kolankiewicz.

Zastępca Burmistrza Gminy Mosina Przemysław Mieloch poinformował, że jedno z przedszkoli wystąpiło z propozycją, aby Gmina zawarła porozumienie z „tymże” przedszkolem, bo „to” przedszkole występuje, czy zamierza wystąpić „o wniosek unijny na przedszkole”. To porozumienie z Gminą gwarantowałoby ileś tam dodatkowych punktów. Po analizie „żeśmy odmówili” temu przedszkolu tego porozumienia, bo w ramach pieniędzy unijnych byłyby 15 nowych miejsc przedszkolnych utworzonych, gdzie odpłatność wynosiłaby 0 złotych, z obowiązkiem utrzymania tego przez 2 kolejne lata. Tak więc „gdybyśmy na to poszli”, to sami „byśmy” wybierali przedszkolaków „z naszych przedszkoli”, czyli to, co „możemy” – w tym momencie „możemy nie pomagać” w rozwoju za pieniądze unijne przedszkolom prywatnym, bo w tym momencie to „nas” później obciążałoby, gdyż „my później byśmy płacili też za utrzymanie tego dziecka”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kapturek powiadomiła, że otrzymała pismo od Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Poznaniu, który w dość obszerny sposób przedstawił analizę oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych na koniec i na początek pełnienia funkcji radnego Rady Miejskiej w Mosinie. Dotyczy to 31 osób, bo dotyczy radnych poprzedniej kadencji i obecnej. Jeżeli chodzi o pięciu radnych tej kadencji, „urząd skarbowy” dopatrzył się pewnych nieścisłości. Nie są to rzeczy takie jakies poważne, ale właśnie wynikające może z braku jakby doświadczenia, czy z różnych interpretacji. Poinformowała przy tym o uchybieniach i nieścisłościach, które wskazano w oświadczeniach majątkowych radnych Rady Miejskiej w Mosinie. Zapewniła też, że zainteresowane osoby, wymienione z nazwiska, otrzymają informację w taki sposób, żeby miały tylko ją na swój temat, żeby zachować tutaj ochronę danych, choć nie są to takie dane, które nawet gdyby były podane z nazwiskiem, należałoby się bardzo tutaj stresować, czy wstydzić z ich powodu.

Powiadomiła także, że 12 października, o godz. 17.30, prosiłaby zespół, który ma zaopiniować ławników, w składzie: radny Ryszard Rybicki, radny Marian Jabłoński i radny Marian Osuch – o przybycie do Sali Radnego. Poinformowała również, że w związku z pismami, które skierowała do przewodniczących osiedli i do sołtysów, w których prosiła o przekazywanie do Biura Rady protokołów z zebrań wiejskich, w odpowiedzi na ten jej apel, otrzymała protokoły z dwóch osiedli i z 9 sołectw. To jest kolejny przykład, że dużo łatwiej jest stworzyć prawo niż później je wdrożyć i jakby stosować się do niego. Powiadomiła też, że wpłynęło do niej pismo, pod którym podpisało się 16 mieszkańców. Jest to pochwała dla radnego. Odczytała przy tym powyższe pismo z dnia 3.09.2015 r. zawierające pochwałę postawy radnego Michała Kleibra, którego kserokopia *stanowi załącznik niniejszego protokołu*.

Radny Michał Kleiber oświadczył, że zachęca wszystkich radnych do pójścia „w te ślady”, ponieważ wiecznie każdy twierdzi, iż nie robi „tego” dla pieniędzy, więc prosi, aby to pokazać.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur stwierdziła, że sprawa tego czegoś tutaj słodkiego, czy niesłodkiego, spotkała się z uznaniem. Myśli, iż z tego powodu, że jest to wspieranie tej przedsiębiorczości i to osób, które naprawdę potrzebują wsparcia, żeby nie utracić wiary, iż jednak aktywność ma większy sens niż pobieranie tylko zasiłków. Ta kwota, którą „zebraliśmy” – jest to 140 złotych, także myśli, że to starczy na kolejne takie spotkanie, także dziękuje bardzo: przekaże to jutro.

Radny Dominik Michalak oświadczył, że chciał ogólnie zakomunikować, co ostatnio udało się jemu ustalić w sprawie inicjatywy lokalnej. Ustawa o działalności pożytku publicznego i wolontariacie nakłada na Gminę taki obowiązek, żeby taka uchwała istniała. Wyraził przy tym przekonanie, że powinien to w czerwcu zakomunikować, ale troszeczkę przespał. Od dwóch lat jakby przygotowuje się do złożenia takiej inicjatywy lokalnej z mieszkańcami, ale zawsze gdzieś tam brakuje czasu w tym ferworze i jakby w działalności „w zarządzie”. Mechanizm inicjatywy lokalnej ma na celu włączyć ludzi w realizację zadań publicznych. Resztę można odnaleźć w uchwale. Wniosek może dotyczyć wielu sfer zadań publicznych: od budowy lub remontu dróg, czy też wodociągów, także działalności charytatywnej, kulturalnej, czy edukacyjnej. Inicjatorem przede wszystkim są mieszkańcy osobiście, w grupach, czy też za pośrednictwem organizacji samorządowych, ale ogólnie chodzi o to, żeby aktywizować tych ludzi. Ludzie, mieszkańcy przedstawiają pomysł na konkretne przedsięwzięcie, ale w odróżnieniu do budżetu obywatelskiego, czy innych inicjatyw, muszą się sami w to zaangażować. W wielu miastach niestety jest to „martwa” uchwała, czy inicjatywa. Zapewnił też, że chciałby „wyprostować” pewne sprawy, bo chodzi o to, iż 29 listopada 2012 r. uchwałą Rady Miejskiej w sprawie trybu i szczegółowych kryteriów oceny wniosków o realizację zadań publicznych w ramach inicjatywy lokalnej, radni po burzliwych dyskusjach wprowadzili paragraf drugi, który „mówi”, że Rada Miejska w Mosinie w drodze odrębnej uchwały określi stopień zaangażowania rzeczowego, organizacyjnego i finansowego Gminy Mosina w realizacji inicjatywy lokalnej. Według niego i w opinii nie tylko jego, jest to niepotrzebny zapis. W zasadzie spowodował on to, iż komisje „Rady” wytypowały radnych, którzy mieli uczestniczyć w przygotowaniu tego projektu uchwały i w zasadzie zostało wymienionych tutaj czterech radnych: dwóch, którzy nie są już radnymi i dwóch, którzy są – nie będzie wymieniał nazwisk. Chodzi głównie o to, „żebyśmy przystąpili” jeszcze może do końca roku „do wyprostowania tej uchwały”: wykreślenia „tego zapisu”, aby w przyszłym roku na jego wniosek, Komisji Promocji Gminy i Współpracy Samorządowej między innymi, zaistnieć w świadomości ludzi, że istnieje „coś takiego”. To pozwoli „nam” uniknąć wielu nieprzyjemności, bo ta inicjatywa lokalna może się odnosić do wielu zadań sfer życia społecznego, a w odróżnieniu do budżetu obywatelskiego, do którego myśli, że już „musimy” z Przewodniczącą Komisji Budżetu

i Finansów przystąpić, gdyż trzeba opracować harmonogram, który będzie zakładał poszczególne kroki. To nie jest takie proste w zasadzie, bo „wiemy”, że teraz „przygotowujemy się” do konstrukcji nowego budżetu: to trwa i potrzeba czasu na to. Tak więc zachęca do zaangażowania się, w kwestii „tej” uchwały „musimy” jak najszybciej „wyprostować” tak, „żebyśmy mieli czyste sumienia”. Wszystko będzie wtedy jasne i jakby „umożliwimy” tym samym ludziom, mieszkańcom kolejne narzędzie włączania się w „nasze” sprawy „naszej Gminy” z punktu widzenia formalnego. To jest taka sugestia, ale to „na spokojnie” – on to sygnalizuje „państwu”, nie będzie czytał wszystkiego, co chciał powiedzieć i myśli, że to jest temat na któreś z posiedzeń komisji, myśli, że kultury, może oświaty, ale to do przemyślenia. Stwierdził przy tym, że jest ta kwestia w tym miejscu powiedziana, nie we wnioskach do „Burmistrza”, bo jemu się wydaje, iż to jest dla „nas” ważne, „żeby to wyprostować”. „To Rada uchwaliła” i „Rada” musi „to zdjąć”.

Burmistrz Gminy Mosina Jerzy Rys stwierdził, że on chciał o czymś zgoła innym: o pieniądzach, ponieważ wczoraj „przekonał się”, iż miarą zamożności społeczeństwa jednak są pieniądze, a nie tylko czyny. Jeśli uda się połączyć jedno i drugie, to jest znakomicie. Poinformował przy tym, że rozpoczął akcję, której celem ma być doposażenie możliwości łatwiejszego zdobywania studiów. Ta jego propozycja jest skierowana do absolwentów szkół średnich, którzy „za moment”, czy za rok, czy za 2 lata będą wybierali kierunki studiów i będą wybierali się do Poznania po to, żeby te studia kontynuować i z powodzeniem zakończyć, a ponieważ ma takie możliwości: będzie zmierzał do tego, ażeby podpisać stosowne umowy. Za 2 tygodnie rozpocznie rozmowy z Wyższą Szkołą Logistyki w Poznaniu, żeby umożliwić tym „naszym” absolwentom rozpoczynanie studiów na warunkach „preferencyjnych”, jeśli chodzi o czesne, czyli niższe czesne i łatwiejszy w ten sposób dostęp do możliwości studiowania. Prawdopodobnie – sądzi, że jest to możliwe – da się podobne starania uczynić w kierunku podpisywania stosownych porozumień z innymi uczelniami: to też chciałby zrobić. Jest już po rozmowie z kanclerzem WSL-u: „jesteśmy umówieni” za 2 tygodnie na terenie „urzędu” – do rozpoczęcia już pierwszych oficjalnych rozmów idących w tym kierunku, żeby pomóc tej młodzieży. To jest konkretna pomoc finansowa, bo „widzieliśmy wczoraj”, że „nasze” społeczeństwo nie jest zamożne i to też przekłada się na możliwość zdobywania wyższych stopni naukowych, czy też zawodów, które będą niedostępne dla wielu tylko właśnie z tego powodu. Dlatego chciałby w jakimś stopniu pomóc tym osobom. Ma on wsparcie „Burmistrza” i myśli, „że to nam się uda”. To było robione chyba w przeszłości, ale „nie znamy formuły tego przedsięwzięcia: odkopimy to z annałów, które gdzieś tam posiadamy i będziemy starali się kontynuować”.

Radna Wiesława Mania oświadczyła, że zgłasza chęć udziału w szkoleniu przeprowadzanym przez RIO, informację o którym „otrzymaliśmy”.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur powiadomiła, że wzięła udział już w takim szkoleniu, ponieważ uczestniczyła pod koniec „tamtego” tygodnia w zjeździe przewodniczących rad gmin i powiatów Wielkopolski, na którym był dość bogaty program szkoleń. Między innymi chciałaby „państwa” zainteresować nowością, czyli opracowaniem regulaminu reklamowego i wprowadzeniem opłat za reklamę. Taka jest teraz możliwość. Także bardzo mocno były propagowane centra usług wspólnych. To jest mniej więcej coś takiego, jak kiedyś w Mosinie był ZEAS, czyli skupienie jak gdyby specjalistów w jednym miejscu. To jest skomplikowana sprawa, także zachęca do szkoleń i ponieważ kiedyś większością głosów „państwo” po tej prezentacji, którą „tu mieliśmy”, chodzi o e-sesję, „zaakceptowaliście” taki kierunek zmian, to zwróciła się do „pana Burmistrza” z prośbą o umieszczenie w budżecie kwoty na właśnie ten program. Umożliwi on, bo w tej chwili stara się „państwu” coś tutaj pokazać, to oczywiście jest „partyzantka”, ponieważ jest to w drodze tylko zwykłej prezentacji, natomiast jest „to” profesjonalny program,

który na pewno spowoduje, że „nasze obrady” będą przebiegały sprawnie i nowocześnie. Ma ona taką nadzieję.

Radna Wiesława Mania poinformowała o swoim udziale w obchodach 150-lecia AQUANET-u jako przedstawiciela Rady Miejskiej w Mosinie.

Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Mosinie Maria Witkowska powiadomiła o swoim udziale w zastępstwie Przewodniczącej Rady Miejskiej w Mosinie w dożynkach wojewódzko-diecezjalnych w Buku oraz w delegacji Gminy Mosina w Seelze.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur poinformowała, że na tym zjeździe przewodniczących rozmowy czasem są też takie nieformalne i z tych rozmów nieformalnych też wynikało, iż w większości tych gmin, z których przedstawicielami akurat przyszło jej rozmawiać, diety radnych są na poziomie na przykład 350 złotych. Wyraziła przy tym przekonanie, iż warto „żebyśmy doceniali, że my jesteśmy tutaj radnymi, którzy otrzymują dość duże diety” i w związku z tym to „nas” obliuguje do naprawę dobrej pracy, także warto, czasem przez porównanie „uczmy się”, bo jeżeli „nie porównujemy się” do innych, to czasem „nie doceniamy tego, co mamy”.

#### 24. Wolne głosy.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur stwierdziła, że były tu dwie chętne „panie sołtys”, niestety nie doczekały: chodziło im o „statut”.

Radna Maria Witkowska powiadomiła, że paniom tym chodziło, żeby „w statucie” zmienić zapis o drugim terminie zebrania, gdyż na przykład jest quorum – „przypuścmy” 30 osób, a jest 26 i to zebranie nie może się odbyć. One miały głównie tę propozycję, żeby to zmienić. Myśli, że „komisja statutowa” będzie musiała zostać powołana, bo zarówno „w statucie naszej Rady” trzeba parę zmian dokonać, jak i w statutach sołectw.

Prowadząca obrady Małgorzata Kaptur zwróciła się z prośbą, aby jeżeli ktoś zauważy jakąś potrzebę zmiany, „przełać to na papier” i w formie takiej uwagi, wniosku kierować. „Zbierzemy” pewną ilość, bo zanim „powołamy taką komisję”, to „musimy po prostu się do tego dobrze przygotować”, wiedzieć, być świadomymi tego, co źle funkcjonuje i „co chcemy zmienić”.

#### 25. Zakończenie sesji.

Przewodnicząca obrad Małgorzata Kaptur zakończyła XVIII sesję Rady Miejskiej w Mosinie o godz. 20.50.

**protokołował**  
*Piotr Sokółowski*  
**Piotr Sokółowski**

**radny nadzorujący  
sporządzenie protokołu**

**Zdzisław Gierek**



**przewodniczyła**  
*M. Kaptur*  
**Małgorzata Kaptur**

## Lista załączników

1. Uchwała Nr XVIII/110/15
2. Uchwała Nr XVIII/111/15
3. Uchwała Nr XVIII/112/15
4. Uchwała Nr XVIII/113/15
5. Uchwała Nr XVIII/114/15
6. Uchwała Nr XVIII/115/15 wraz z listą radnych Rady Miejskiej w Mosinie w głosowaniu imiennym nad projektem uchwały w powyższej sprawie
7. Uchwała Nr XVIII/116/15
8. Uchwała Nr XVIII/117/15
9. Uchwała Nr XVIII/118/15
10. Uchwała Nr XVIII/119/15
11. Uchwała Nr XVIII/120/15
12. Uchwała Nr XVIII/121/15
13. Uchwała Nr XVIII/122/15
14. Niepodpisane pismo Tadeusza Vogta z dnia 23.09.2015 r. wraz z załącznikami
15. Wniosek Burmistrza Gminy Mosina z dnia 23.09.2015 r. o wprowadzenie na sesję Rady Miejskiej w Mosinie w dniu 24.09.2015 r. projektu uchwały o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów zabudowy techniczno-produkcyjnej i terenów zabudowy mieszkaniowej z usługami przy ulicy Śremskiej w Mosinie
16. Prognoza oddziaływania na środowisko Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2015-2018 z perspektywą na lata 2019-2022
17. Raport z realizacji Programu Ochrony Środowiska dla Gminy Mosina na lata 2011-2014 z perspektywą do roku 2018 za lata 2013-2014
18. „Informacja o działalności Burmistrza Gminy Mosina między sesjami Rady Miejskiej w Mosinie w okresie od 25 czerwca 2015r. do 25 sierpnia 2015r.” z dnia 24 września 2015 r.
19. Kserokopia pisma 16 mieszkańców ul. Łaziennej w Mosinie z dnia 3.09.2015 r.
20. Lista obecności radnych
21. Lista zaproszonych gości